

4 zł

w tym 5% VAT)

WAKŁAD: 5000

Nr indeksu 385050

2

kwiecni
2024

NR 14
(3481)

ISSN 0239-2941



www.zyciebytomskie.pl

ZYCIE BYTOMSKIE

Drodzy Bytomianie,

kończy się krótka, ale intensywna kampania wyborcza. Już w tę niedzielę, 7 kwietnia prawdziwa weryfikacja mojej pracy dla Was i naszego miasta.

Jako człowiek, który ostatnie 5 lat swojego życia poświęcił służbie Bytomowi proszę Was: idźcie i zagłosujcie w wyborach samorządowych, a na wybory weźcie rodziny, przyjaciół, sąsiadów.

Obiecuję: przed nami jeszcze wiele spektakularnych inwestycji, wspólnych dużych i małych sukcesów; chwil, w których połączy nas duma z naszego miasta i radość, że Bytom wraca do gry!

Mariusz WOŁOSZ

WASZ PREZYDENT BYTOMIA

Mariusz WOŁOSZ

Bytom wraca do gry

bezpartyjny prezydent Bytomia
popierany przez Koalicję Obywatelską i Trzecią Drogę

20 priorytetów

dla Bytomia na najbliższe lata

Bytom 2030

1. Budowa nowego ogólnodostępnego basenu krytego oraz poprawa infrastruktury lekkoatletycznej;
2. Budowa nowego dworca autobusowego w Śródmieściu i centrów przesiadkowych w dzielnicach;
3. Nowe żłobki i przedszkola;
4. Budowa dróg i ścieżek rowerowych łączących Śródmieście z innymi dzielnicami oraz uruchomienie systemu roweru miejskiego;
5. Przebudowa i zazielenienie Rynku oraz kontynuacja rewitalizacji Bytomia i remontów kamienic;
6. Budowa akceleratora biznesowego – centrum kreatywności, innowacyjności oraz przedsiębiorczości we współpracy z Katowicką Specjalną Strefą Ekonomiczną oraz uzbrajanie kolejnych terenów inwestycyjnych;
7. Dalsze remonty mieszkań socjalnych i komunalnych;
8. Kompleksowa przebudowa kolejnych dróg oraz remont kolejnych ulic i chodników;
9. Rozwijanie inicjatywy obywatelskiej – różnych form wsparcia dla inicjatyw mieszkańców;
10. Powrót hokejowej Polonii Bytom do ekstraklasy;
11. Stworzenie kolejnych wybiegów dla psów w dzielnicach;
12. Rozbudowa monitoringu miejskiego;
13. Szafki dla uczniów w kolejnych szkołach;
14. Uruchomienie pogotowia awaryjnego dla seniorów i wzmocnienie wsparcia miasta dla osób starszych;
15. Dalsze wsparcie finansowe dla szpitala miejskiego;
16. Kontynuacja modernizacji infrastruktury tramwajowej;
17. Stworzenie kolejnych stref rekreacyjnych i parków kieszonkowych oraz dalsze wspieranie Rodzinnych Ogrodów Działkowych;
18. Zwiększenie środków na kulturę i sport dla organizacji pozarządowych i klubów sportowych;
19. Kontynuacja programów wymiany źródeł ciepła, rozwoju sieci ciepłowniczej, dofinansowania do OZE oraz posadzenie 770 drzew z okazji 770 urodzin miasta;
20. Dalsze wsparcie dla projektów rewitalizacji dziedzictwa poprzemysłowego.

NASZ KANDYDAT

DO SEJMIKU WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO



Jacek Brzezinka
57 lat

MIECHOWICE, BOBREK, KARB

1
okręg

PRIORYTETY

1. Rozwój infrastruktury sportowo-rekreacyjnej;
2. Wsparcie dla projektu utworzenia w Bobrku Strefy Rozwoju Inwestycji i Aktywizacji Zawodowej, w tym stworzenia odrębnego źródła ciepła systemowego dla lokali mieszkalnych w tej dzielnicy;
3. Wsparcie dla osób dotkniętych skutkami eksploatacji górniczej i przejmowanie zasobów SRK;
4. Budowa ścieżek rowerowych do Śródmieścia i stacji systemu roweru miejskiego;
5. Przebudowa kolejnych dróg: Nickla, Leszczynowej, Olchowej, Świerkowej, 8 Marca, Jesionowej, Cisowej, bocznej Frenzla, Bukowej, Dębowej, Worpie i Pod Brzozami.



nr 1

Michał Staniszewski
37 lat



nr 2

Beata Adamczyk-Nowak
49 lat



nr 3

Krzysztof Gajowiak
62 lata



nr 4

Michał Napierała
68 lat



nr 5

Sandra Schenk
23 lata



nr 6

Jadwiga Płochocka
54 lata



nr 7

Norbert Kujawa
39 lat

2
okręg

PRIORYTETY

1. Budowa dróg rowerowych do Śródmieścia wzdłuż ulic Zabrzeńskiej i Modrzewskiego oraz stacji roweru miejskiego;
2. Dalsza rozbudowa infrastruktury Bytomskiego Jarmarku Staroci;
3. Odtworzenie basenu w Szkole Podstawowej nr 28 w Łagiewnikach;
4. Przebudowa kolejnych dróg: Frycza Modrzewskiego, Cyryla i Metodęgo, Zabrzeńskiej i budowa dalszych etapów ul. Bażantowej;
5. Remont Przedszkola Miejskiego nr 9 przy ul. Obywatelskiej.



nr 1

Piotr Bula
69 lat



nr 2

Barbara Wadowska
52 lata



nr 3

Krzysztof Gawenda
32 lata



nr 4

Antonia Zatorska
43 lata



nr 5

Borys Urbanowicz
27 lat



nr 6

Karina Pawłowska
59 lat



nr 7

Bartłomiej Wrębiak
36 lat

SZOMBIERKI, ŁAGIEWNIKI

Szanowni Czytelnicy! Chcemy jak najszybciej przekazać Wam informacje o wynikach zaplanowanych na 7 kwietnia wyborów samorządowych i napisać, kto będzie rządził Bytomiem oraz Radzionkowem. Dlatego też powyborcze wydanie naszego tygodnika ukaże się wyjątkowo nie w poniedziałek, **ale we wtorek, 9 kwietnia**. Na bieżąco już 8 kwietnia o wynikach głosowania pisać będziemy na portalu zyciebytomskie.pl oraz na naszym FB.

4 zł
(w tym 5% VAT)

NAKŁAD: 5000

Nr indeksu 385050

2
kwietnia
2024

NR 14
(3481)

ISSN 0239-2941



www.zyciebytomskie.pl

ZYCIE BYTOMSKIE

www.zyciebytomskie.pl

Wasze Życie w internecie 24/7



KOLONIA ZGORZELEC

Familoki znowu urzekają urodą

STR. 9



Zleciliśmy profesjonalnej firmie zrobienie sondażu wyborczego i wychodzi na to, że

Mariusz Wołosz wygra już w 1 turze?

BYTOM. WEDLE SONDAŻOWNI IBRIS URZĘDUJĄCY PREZYDENT NASZEGO MIASTA MOŻE LICZYĆ 7 KWIECZNIA NA POPARCIE PRZEKRACZAJĄCE 53 PROCENT. TAKI WYNIK OZNACZAŁBY, ŻE JUŻ W PIERWSZYM PODEJŚCIU ZAPEWNI ON SOBIE REELEKCJĘ.

STR. 7



BYTOM

Kult i Bajm zagrają na święcie miasta

STR. 15



BYTOM

Wybraliście 7 wspaniałych. Wygrali maestro i mistrz

STR. 13



Okręg nr 5, Lista nr 3, NR 1
**Witold
Krieser**
kandydat do Rady Miejskiej

TRZECIA
DROGA

Materiał KKW Trzecia Droga
PSL - PL2050 Szymona Holownia



Okręg nr 1, Lista nr 3, NR 1
**Krzysztof
Kotas**

TRZECIA
DROGA

Materiał KKW Trzecia Droga
PSL - PL2050 Szymona Holownia

Marcin Pawlenka

marcin.pawlenka@zyciebytomskie.pltel: **504 107 534**

Masz ważny temat?

Poinformuj nas o tym:

e-mail: redakcja@zyciebytomskie.pl | www.zyciebytomskie.pl

Waszym zdaniem

Jestem mieszkańcem Bobrka. Wiem że w naszej dzielnicy jest mnóstwo do zrobienia, że potrzeba milionów, by ona ożyła. Ale denerwują też kwestie łatwiej i znacznie taniej osiągalne, bo od dawna nie da się ich pozytywnie załatwić. Chodzi mi o kosze na śmieci stojące na placu Na Bobrku, przy którym mieszkam. One są wieczne przepelnione, bo zbyt rzadko opróżniane. Odpady nie mieszczą się w środku, walają po okolicy, roznosi je wiatr. Wygląda to okropnie i jeszcze bardziej szpeci naszą część miasta. Naprawdę nie da się nic z tym zrobić?

Karol Gockowski

Władze powiatu tarnogórskiego kilka tygodni temu zamknęły przejazd pod wiaduktem oddzielającym Radzionków od Piekara Śląskich i chyba uważają sprawę za załatwioną, bo nie widać, by miejsce to było remontowane. Tymczasem kierowcy regularnie odsuwają bariery ze znakiem zakazu ruchu i nadal jeżdżą pod wiaduktem, nie zważając na kosztowne dziury w jezdni. Ile ta zabawa jeszcze potrwa? Kierowcy kpią sobie z przepisów, a bierne władze nie działają w ich interesie. To niepojęte.

Mariusz Zdebel

Wiem, że wiele osób skarży się na waszych łamach na stan bytomskich dróg. I ja nie mogę siedzieć cicho w sprawie ulicy Lenartowicza. Jest niewielka, ale bardzo ważna, bo mamy przy niej przedszkole oraz Bytomskie Centrum Kultury. Korzystają z niej zatem nie tylko bytomianie, ale i mieszkańcy innych miast. Mamy się czego przed nimi wstydzić, bo jezdni jest w opłakanym stanie. W zasadzie nie można mówić, że jest dziurawa, bo to nie oddaje istoty rzeczy. To rzeszoto. Apeluje do mocodawców: zróbcie z tym coś!

Leon Kubicki

Widoczność na skrzyżowaniu ulicy Tarnogórskiej i alei Legionów jest dramatycznie niska. Kierowcy jadący tą pierwszą nic nie widzą, bo wszystko zastaniają im zaparkowane auta. Trzeba z tym coś zrobić, bo dojdzie do tragedii.

Katarzyna Lipska

Zmaluj coś na urodziny miasta

BYTOM. KONKURS „ZMALUJ COŚ DLA BYTOMIA” ORGANIZOWANY BYŁ JUŻ U NAS PARĘ RAZY. ZAWSZE TEŻ POWSTAWAŁY CIEKAWY PRACE. JEGO NAJBLIŻSZA EDYCJA JEST WYJĄTKOWA, BO TYM RAZEM CHODZI O ZAPROJEKTOWANIE MURALU UPAMIĘTNIAJĄCEGO OBCHODY 770-LECIA NASZEGO MIASTA.

Tomasz Nowak

Jubileuszowy mural ozdobi ścianę kamienicy przy ulicy Witczaka 42. Można się tam rozpędzić i wykażać, bo do pokrycia farbą i sprayem mamy aż 148 metrów kwadratowych powierzchni. Do wzięcia udziału w konkursie na projekt malunku miasto zachęca artystów-amatorów i profesjonalistów, studentów oraz absolwentów uczelni plastycznych z całej Polski.

Konkurs organizowany jest z myślą o pełnoletnich osobach fizycznych i przedsiębiorcach, mających doświadczenie w projektowaniu i realizacji murali. Wszyscy oni powalczą o nagrodę wynoszącą 10 tys. zł i prawo do sprawowania nadzoru autorskiego.

Ważny jest kontekst

– Kiedy w zeszłym roku ogłosiliśmy konkurs na projekt muralu, nie spodziewaliśmy, że wpłynie tyle fantastycznych prac. Zapraszamy artystów do nadsyłania zgłoszeń i z ciekawością czekamy na jubileuszowe projekty – stwierdza prezydent Bytomia, Mariusz Wołosz.



Ciekawych murali u nas nie brakuje. Ten ozdabia ścianę Teatru Rozbark

Prace zgodnie z wytycznymi mają uwzględniać charakter przestrzeni oraz kontekst architektoniczny miej-

sca. Ich tematyka powinna zatem nawiązywać zarówno do wyjątkowych, jubileuszowych okoliczności

770-lecia nadania praw miejskich Bytomowi, jak i do warunków, wynikających z bezpośredniego otoczenia ściany kamienicy.

Muszą pamiętać o drzewach

Na co autorzy projektu muszą zwrócić szczególną uwagę? – Ponieważ w bezpośrednim sąsiedztwie ściany rosną drzewa, zależy nam, aby projekt uwzględniał ich obecność. W cyklu zmieniających się pór roku drzewa te będą się zmieniać, co może być dodatkową inspiracją dla twórców – wyjaśnia Małgorzata Węgiel-Wnuk, naczelnik Wydziału Komunikacji Medialnej i Promocji.

Na nadesłanie zgłoszeń konkursowych twórcy mają czas do 26 kwietnia. Komplet dokumentów, a więc projekt muralu wraz z kartą zgłoszeniową, oświadczeniem dotyczącym RODO oraz portfolio, należy złożyć w formie elektronicznej na adres: mural770@um.bytom.pl. Najlepsze propozycję wybiorą mieszkańcy w trakcie internetowego głosowania. ■

CYTAT TYGODNIA



Mamy tak mocnych zawodników, że bardzo często o miejsca medalowe walczą ze sobą zawodnicy GKS Czarni Bytom.

Prezes Czarnych Bytom, Małgorzata Wiśniewska-Wilk

LICZBA TYGODNIA

22 mln
124 tys. zł

za taką kwotę w minionym roku zakupiono alkohol w 45 punktach jego sprzedaży zlokalizowanych w Radzionkowie.

to moje ŻYCIE



„Życie Bytomskie” czytam od dawna, chociaż nieregularnie. Ale znam osoby, które kupują je co tydzień. A teraz, przed wyborami kupują chyba wszyscy, żeby zobaczyć jakie twarze kandydują do Rady Miejskiej – mówi Grażyna Kasprowicz, prezes Spółdzielni Pracy Artystów Plastyków „Plastyka” w Bytomiu

wydarzy się

ŚRÓDMIEŚCIE>

W czwartek, 4 kwietnia o godz. 9.30 na Rynku rozpocznie się kolejny Bytomski Marsz dla Autyzmu. Jest on organizowany w ramach Światowego Dnia Autyzmu. Uczestnicy przygotowywanego przez Szkołę Podstawową nr 2 wydarzenia przejdą ulicami miasta do jej siedziby. Przejdą ul. Krakowską, Głęboką, Miarki, Chorzowską i dalej obwodnicą aż do ul. Arki Bożka. W programie między innymi występ Krzysztofa Drabika, zawodowego barmana flair, zwycięzcy telewizyjnego show „Mam Talent” oraz ogłoszenie konkursu plastycznego zatytułowanego „Bytom przez niebieskie okulary”. Organizatorzy zapraszają bytomian, podkreślając, że do marszu można się przyłączyć w każdym momencie.



Polska 2050
Szymona Hołowni

**TRZECIA
DROGA**

Kandydaci do Rady Miejskiej Lista NR 3

**BYTOM
WRACA DO
GRY**

Okręg NR 1 Miechowice, Bobrek, Karb

						
NR 1 KRZYSZTOF KOTAS	NR 2 TOMASZ WAC	NR 3 SEBASTIAN ŻEBROWSKI	NR 4 KATARZYNA GROSZ-POCHAŁA	NR 5 KATARZYNA HORACZEK	NR 6 EDYTA GRZESIAK -OLSZYCZKA	NR 7 KATARZYNA SKOCZYŁAS

Okręg NR 2 Szombierki, Łagiewniki

						
NR 1 STANISŁAW KORMAN	NR 2 MICHAŁ LEWICKI	NR 3 BRONISŁAWA MULARCZYK	NR 4 BOŻENA CHMIELEWSKA	NR 5 TOMASZ SOBCZAK	NR 6 KAMILA BROL	NR 7 KAMIL PROBIERZ

Okręg NR 3 Stroszek, Os. Ziętka, Sucha Góra, Stolarzowice, Górniki

						
NR 1 MICHAŁ MISIASZEK	NR 2 ROBERT KY	NR 3 JUSTYNA OGIERMAN	NR 4 PATRYCJA MIOZGA	NR 5 LUCYNA LENIK	NR 6 SZYMON NOWARA	NR 7 ANDRZEJ SUCHANEK

Okręg NR 4 Śródmieście, Rozbark, Arki Bożka

						
NR 1 ANDRZEJ WĘŻYK	NR 2 BOŻENA MIENTUS	NR 3 PAWEŁ LEWICKI	NR 4 ANNA BANASZCZAK	NR 5 MARZENA ELHABAL	NR 6 KLAUDIA BARTKOWIAK	NR 7 TOMASZ KOSTEK

Okręg NR 5 Śródmieście

						
NR 1 WITOLD KRIESER	NR 2 JOACHIM NOWAK	NR 3 ANNA LEMPART- RAPACEWICZ	NR 4 MONIKA KOŁODZIEJCZAK	NR 5 MAREK WOŹNICKA	NR 6 MAGDALENA ZAJĄC	NR 7 ALEKSANDER SĘDZIK

Marcin Hałas

publicysta



Muzeum dla Bytomia!?

Lubię szlachetnym idealistów, ludzi ogarniętych jakąś ideą (czasami wręcz ideę fixe), ale w realnej polityce najczęściej nie są oni w stanie zdziałać. Oto jeden z kandydatów na prezydenta Bytomia idzie do wyborów pod hasłem „Muzeum dla Bytomia”. Chodzi o miejskie (gminne, czyli utrzymywane przez samorząd lokalny) muzeum historii Bytomia. Z jednej strony kandydat ma „absolutną rację”, Bytom nie posiada Muzeum Miejskiego, chociaż takie placówki mają nie tylko Katowice (Muzeum Historii Katowic), ale także Ruda Śląska, Siemianowice, Chorzów, Zabrze, Gliwice. Bytom nigdy nie powołał własnego muzeum miejskiego, zapewne dlatego że istnieje tutaj Muzeum Górnośląskie. Tyle, że jest ono instytucją samorządu wojewódzkiego, a jego zainteresowania nie koncentrują się na historii miasta. Na dodatek w latach 90. XX wieku Gmina Bytom wypowiedziała wojewodzie katowickiemu umowę o współprowadzeniu Muzeum Górnośląskiego i nie ma nań żadnego wpływu.

Oczywiście Muzeum Historii Bytomia mogłoby w mieście powstać. Idealiści od lat mają nawet lokalizację dla takiej placówki. Kiedyś była to dawna willa nadburmistrza Brüninga, obecnie dawna remiza straży pożarnej. Nic tylko wydać kilkanaście-kilkadziesiąt milionów złotych na zakup, adaptację i wyposażenie gmachu, potem zatrudnić pracowników i co roku wydawać kilkanaście milionów złotych na utrzymanie takiej instytucji. Nie chcę mówić jak niedawny minister finansów „piniendzy nie ma

i nie będzie”, choć w sytuacji budżetu Bytomia to zapewne prawda. Bardziej chodzi o to, że zapewne 95, a może nawet 99 procent mieszkańców Bytomia nie uważa utworzenia lokalnego muzeum za najpilniejszą, ani nawet za pilną potrzebę miasta.

Bo gdyby powstało Muzeum Historii Bytomia, to co? Przychodziłyby tam klasy szkolne i kilku-kilkunastu zwiedzających na tydzień (po tzw. miodowym miesiącu, kiedy przyszłoby więcej ludzi, żeby zobaczyć, co jest w środku). Mieszkańcy Bytomia oczekują łatania dziur w drogach, układania na nowo chodników, remontowania klatek schodowych, rewitalizacji podwórek. Muzeum miejskie póki co potrzebne jest im jak umarłemu kadzidło. A jak będą chcieli pójść do Muzeum – wybiorą to Górnośląskie.

Oczywiście idealisci mogą mieć takie pomysły. Gorzej, jeśli na swoich ideę fixe próbują robić miejską partii, która – bądź co bądź – zdobyła w ostatnich wyborach parlamentarnych najwięcej głosów. Naprawdę, bardziej mnie przekonuje realna polityka tych, którzy zamiast „utworzymy muzeum” mówią: zbudujemy nowy basen, albo nawet centrum przesiadkowe, czyli nowoczesny dworzec komunikacji miejskiej.

A muzeum miejskie? Jest na to sposób – mierz zamiar według sił. Wystarczy doinwestować i doposażyć (w środku i ludzi, zapewne starczyłby 1-2 etaty więcej) Pracownię Historii Bytomia Miejskiej Biblioteki Publicznej, aby aktywnie dokumentowała współczesne dzieje naszego miasta.

Andrzej Falkiewicz

specjalista pracy socjalnej



Kiedyś będę strażakiem. A na razie...

Siedziałem przy małym stoliczku. Kredkami, które dostałem od Mikołaja rysowałem samochodzik strażacki. Jak dorosnę, to też zostanę strażakiem. Oni pomagają ludziom gasić pożary. Są odważni i wysportowani. Gdy ja sobie rysowałem, mama piła piwo. Potem przyszedł wujek. Chyba był trochę chory, bo wchodząc do pokoju o mało by się wywrócił. Przyniósł kilka piw. Szkoda, że oprócz piw nie kupił czegoś do jedzenia, bo odobiadu nic nie jadłem.

Mama chyba zapomniała mi go zrobić. Byłem głodny. Często jestem głodny, bo mama nie ma pieniędzy. Mówi, że to dlatego, że nie ma żadnej pracy. Wujek chyba jakąś pracę ma, bo kupuje piwo i czasem da mi moje ulubione chipsy paprykowe albo batonika. Gdy już kończyłem kolorować samochodzik strażacki, mama zaczęła klócić się z wujkiem. Brzydko na siebie krzyczeli. Potem wujek uderzył mamusię w twarz. Zaczęła krzyczeć, a on bił ją dalej. Jak rzucił mamą o ścianę i upadła na podłogę, zobaczyłem jak z nosa leci jej krew. Myślałem, że mama umarła ale po chwili zaczęła się ruszać i znowu krzyczeć do wujka.

Wystraszyłem się bardzo i zacząłem płakać. Wujka to chyba zdenerwowało. Chwył mnie mocno i kazał się uspokoić. Zaczął mną potrząsać, a mnie to bardzo bolało i nie potrafiłem przestać płakać.

Wujek powiedział wtedy, że to wszystko moja wina. Że jakby mnie nie było, to mamie i wujkowi byłoby łatwiej. Potem rzucił mnie na łóżko i chyba chciał mnie zbić. Wtedy do mieszkania weszło dwóch policjantów. Złapali wujka i założyli mu kajdanki. Mamusia krzyczała na policjantów, żeby zostawili wujka w spokoju. Panowie policjanci powiedzieli, że muszą ją zabrać by lepiej się poczuła. Mnie chcieli zabrać do takiej cioci, gdzie są inne dzieci. Tam miałem dostać jeść i się umyć. Policjanci szukali moich ubranek ale ciężko było je znaleźć, bo w pokoju był trochę bałagan. Mamusia od kilku dni nie mogła posprzątać, bo nie miała czasu. Było za to dużo butelek z piwa. Niektóre rozbite. W takim dużym bałaganie w końcu znalazły się moje ulubione spodnie w dinozaury. Ja wiem, że jak mamusia dobrze poczuje się jutro po mnie przyjdzie. Będzie jak dawniej...

Magdalena Goik

pisarka



Czuła polszczyzna

To było 25 lat temu. Moją pierwszą uczennicą, którą uczyłam polskiego była Ukrainka Natalia. Ciekawe w tym początku jest to, że wydarzył się trochę przez przypadek. W czasach bezinternetowych dawało się ogłoszenie w gazecie i ja takie ogłoszenie w rubryce korepetycje zamieściłam: język polski, także przygotowanie do matury. Na ogłoszenie, oprócz trójki licealistów, odpowiedziała Natalia. Natalia w mig nauczyła się polskiego, a ja przepadłam i pokochałam nauczanie polskiego jako obcego. Od tamtej pory uczyłam Koreańczyków, Macedończyków, Francuza, Turczynki i Turków, Kameruńczyka, Zimbabwejczyka, Etiopki, Banglijkę, Algierczyka, Palestyńczyka, Meksykanina, Kubankę, Chinę, Portugalczyków, Ukrainki i Ukraińców. To ogromne bogactwo kultur, religii, światopoglądów, emocji i bycia w świecie. Każdy z moich uczniów przynosi w sobie swój świat, dlatego wymaga od nauczyciela uważności na to, co odmienne i miłości do drugiego człowieka.

Myślę, że nauka języka wymaga odwagi i pokonania wielu wstydów, dlatego dbam o to, żeby moi uczniowie, czuli się komfortowo i bezpiecznie. Lubię chwalić, uczeń pochwalony to uczeń syty i zadowolony. Jednak pochwała musi

być autentyczna, szczerza i prawdziwa. Każdy fałsz i każdy nadmiar jest wyczuwalny. Pochwała jest czułym pedagogicznym głaskiem, ale też informacją zwrotną – jest progres.

Jest jeszcze jedna niesłychanie cenna rzecz – to jak wiele mogę nauczyć się od moich uczniów. Odbynam fascynujące podróże w ich opowieściach, kiedy oprowadzają mnie po ulicach swoich miast, pokazując skarby swoich krajów, wpuszczają do domów, często zwracamy do przeszłości, żeby znów bawić się jak dzieci, a potem szybujemy ku przyszłości i buszujemy w marzeniach, z całych serc życząc sobie nawzajem ich spełnienia. Ale dyskutujemy też zawzięcie, szukamy argumentów i próbujemy przekonać interlokutora. Bywa, że lekcja przeciąga się o godzinę albo dłużej i nikt nie chce iść do domu, bo trwa właśnie dyskusja gwałtowna jak burza z piorunami.

Niedawno takie pytanie padło z ust Aliny: jaki język pani najbardziej lubi? Zatrzymuje mnie na chwilę, bo być może lubię ukraiński, bo lubię Ukraińców, być może lubię portugalski, bo lubię Portugalie. Milczę chwilę, aż w końcu zaskoczona tym, co znajduję, odpowiadam: najbardziej lubię polski. To polszczyzna jest moim domem. Dlatego gdziekolwiek bym nie poszła, jestem w domu.

Bartłomiej Brede

poeta, tekściarz, artysta kabaretowy



Leszek Długosz nie żyje

Wszedł do naszej wspólnej Piwnicy długo przed moim urodzeniem, w 1965. Czyli w jej Złotej Erze, erze Litwina, Kwinty, Dymnego, Demarczyk, Grechuty. Ale przytłoczony ciasnotą konstelacji, wyszedł z niej jeszcze w latach 70-ych, przed epoką Piwnicy Walczącej.

Kibicował młodym. Uważnie przyglądał się naszym poczynaniom. Jako juror konkursów poezji śpiewanej i recenzent spektakli zawsze był ponad towarzyskie koterie i konszachty. Unosił się nad ziemią, a to co pod nim było chyba zbyt mało szlachetne, by było warte jego zainteresowania. Siedział na premierze „Dzieci Rimbauda” obok mojej mamy i z widoczną przyjemnością wystukiwał rytm kolejnych pieśni na swoim własnym kolanie. Upomniany przez nią (jego status gwiazdy w ogóle jej nie onieśmielił) elegancko przepraszał, całując po rękach.

Telewizja go nie lubiła, więc pokoleniu mojemu i młodszemu będzie prawie nieznamy. Choć najbliższym cyklem telewizyjnym poświęconym tematyce niegłupiej, obok Kołakowskiego „Mini wykładów o maxi spra-

wach” i Tischnerowskiej „Historii filozofii po góralsku” w mojej pamięci będzie zawsze „Literatura według Długosza”. Może teraz powtórzę.

Ale chyba nie powtórzę. Bo wbrew swojemu otoczeniu, towarzystwu i „klasowej przynależności” był zawsze sercem po tej „prawej” stronie – w honorowych komitetach wyborczych kolejnych Kaczyńskich i na ich listach kandydatów do senatu. Bezskutecznie na szczęście.

A może niestety? Bo na pewno wniósłby do polskiego parlamentaryzmu to, czym sfinalizował w krakowskich kawiarniach: elegancję, finię, bezinteresowność. Dążenie do prawdy, dobra i piękna.

Leszek Długosz nie żyje.

Pozostaje zacytować jedną z jego nieśmiertelnych pieśni do słów ukochanego skamandryty Balińskiego: „...jaka szkoda że dni nasze, dni wiosenne nawet we śnie

Przepłynęły beznamiętnie,
Bezszelestnie
jak ta woda.
Jaka szkoda”.

Rodzinna atmosfera na listach wyborczych kandydatów

BYTOM. NIE BRAKUJE MAŁŻEŃSTW, SĄ TEŻ MATKI I SYNOWIE. POKREWIEŃSTWO I RODZINNE POWIĄZANIA NIE PRZESZKADZAJĄ IM JEDNAK ŻEBY UBIEGAĆ SIĘ O MANDATY RADNYCH W ZBLIŻAJĄCYCH SIĘ WYBORACH SAMORZĄDOWYCH. ZRESZTĄ MODA NA KLANY RODZINNE W BYTOMSKIM SAMORZĄDZIE NIE JEST NICZYM NOWYM.



Chociaż ojciec i syn mieszkają po sąsiedzku i żyją w zgodnej, rodzinnej atmosferze, to już nie można tego powiedzieć o ugrupowaniach politycznych, z których startują.

Marcin Pawlenka

Tym razem jednak ich liczba w walce o owoce polityczne najbardziej rozrosła się w szeregach ugrupowania Zjednoczeni dla Bytomia, którego lider nieudolnie próbował dwa razy zorganizować referendum mające na celu odwołanie prezydenta i radę miasta.

Już w latach 90. radnym w naszym mieście był Adam Szewc, a jego już śp. ojciec Zdzisław Szewc wiceprezydentem. Również Halina Bieda oraz jej syn Michał Bieda byli i są obecni w lokalnej polityce Bytomia. Teraz jednak zmierzyc się z bytomską polityką próbują liczne małżeństwa i nie tylko, skupione wokół formacji Zjednoczeni dla Bytomia.

Jak to najczęściej bywa, przykład idzie z góry. Lider ugrupowania - Artur Kamiński, który w zeszłym roku podjął dwie nieudolne próby zbierania podpisów pod akcją referendalną za odwołaniem prezydenta Bytomia i radnych, teraz ubiega się o fotel prezydenta. Oprócz niego na listach kandydatów do Rady Miasta jest jego żona - Aleksandra Kamińska.

Rodzinnie Zjednoczeni dla Bytomia są też inni kandydaci ugrupowania kojarzonego z zakończonymi fiaskiem próbami zorganizowania referendum. Z drugiego miejsca w okręgu 5 do rady miasta startuje Michał Walczak, a z piątego miejsca w okręgu 4 jego żona Anna Walczak. Na tym jednak koligacje rodzinne w szeregach zjednoczonych się nie kończą.

Mama ma szansę...

Oprócz radnego Tomasz Kupijaja, ubiegającego się ponownie o mandat radnego w wyborach samorządowych wystartowała... jego mama. Danuta Kupijaj, jak powiedział nam jej syn, jest emerytką, a w wysiłku o radę miasta ma jej pomóc nie tylko to, że jest rozpoznawalną osobą w Szombierkach.

- Mama startuje z innego okręgu niż ja. Moje nazwisko jest bardzo rozpoznawalne w mieście i uwa-



Radny Kupijaj uważa, że jego mamie w wyborach do Rady Miasta pomoże jego rozpoznawalne już w Bytomiu nazwisko.

zam, że mama ma szansę zostać radną. Mama pochodzi z Szombierek, tam się urodziła, ma bardzo wielu znajomych i jest bardzo lubiana, dlatego znalazła się na listach - wyjaśnia Tomasz Kupijaj, bytomski radny.

Również w bytomskich strukturach PiS w walce o mandat weźmie udział małżonka radnego z ponad 17 letnim stażem. Mowa o Halinie Patoń, żonie Piotra. Radny PiS jednak na pytanie naszego dziennikarza dotyczące startu w wyborach jego małżonki zareagował impulsywnie i stwierdził, że nie jest to sprawa do komentowania na łamach gazety. Z ust Piotra Patonia padły też przytyki pod adresem senator Haliny Biedy i wiceprezydenta Bytomia Michała Biedy. Emocje Patonia udało się nieco ostudzić i powiedział, że jego żona startuje z innego okręgu niż on i będzie to jej debiut.

Syn przeciwko ojcu?

Na listach wyborczych bytomskiego PiS jest jeszcze jedno małżeństwo. Mowa o byłym i wieloletnim radnym Andrzeju Kostku i jego żonie Danucie. Jednak na tym rodzinne pokrewieństwo na listach wyborczych do rady miasta się nie kończy. Wszystko dlatego, że w tegorocznych wyborach zadebiutował też syn. Startuje jednak z list Trzeciej Drogi. Ugrupowanie popiera w wyborach obecnego prezydenta Mariusza Wołosza.

- Mój tata był 16 lat radnym i zmienił swoje barwy polityczne. A jeszcze pod koniec lat 80-ych mój dziadek też był w radzie miasta, więc te Kostki trochę się tam „kulały”. A ja celowo wybrałem Trzecią Drogę debiutując w wyborach, żeby między innymi nie wchodzić bezpośrednio w ten konflikt PO-PiS-owy, który jest chyba takim sportem narodowym, a także po to żeby wnieść świeżą i nową jakość do tego nowego rozdania w naszej radzie - wyjaśnia Tomasz Kostek, kandydat Trzeciej Drogi do Rady Miasta w Bytomiu.

Jak dodaje 29-letni kandydat, z ojcem mieszkają po sąsiedzku i żyją w zgodnej, rodzinnej atmosferze, a ich banery wywieszone na balkonach, mimo różnych barw politycznych, wśród mieszkańców okolic ul. Grottgiera budzą raczej uśmiech i pozytywne emocje.

Zgodne z prawem, ale...

Start małżonków i innych członków rodzin do rady miasta jest oczywiście zgodny z prawem, a atmosfera koligacji, która panuje na listach wyborczych w Bytomiu nie jest niczym nadzwyczajnym w innych miastach. Przykładowo, w oddalonym o 20 km Miasteczku Śląskim o fotel burmistrza walczy siedmiu kandydatów. Wśród nich są teściowa i zięć, którzy mieszkają pod jednym dachem! Obydwaj pretendenci do tego stanowiska założyli osobne komitety z kandydatami na radnych.

- Nie ma takiego przepisu, który by to wykluczał, albo wiązał się z łamaniem prawa, równości czy demokracji, ale to jest kwestia takiego dobrego obyczaju, która nie zawsze musi być wyrażona prawem. Szczerze mówiąc niedobrze to wygląda. Z czysto praktycznej perspektywy to lepiej te głosy skupiać, a nie je rozkładać, jednak trzeba by spojrzeć na to jak ci ludzie są zakorzenieni w danym miejscu. Przykładowo, dwie rozpoznawalne osoby mogą przyciągać inne segmenty elektoratu, albo są takim wzmocnieniem listy - mówi dr Tomasz Słupik, politolog z Uniwersytetu Śląskiego.

A często bywa też tak, że członkowie rodziny pojawiają się na listach wyborczych z prostego powodu - braku osób, które chciałby z danego komitetu wystartować w wyborach. Niezależnie od ich wyników oraz tego czy wygra jedna czy więcej bliskich sobie osób to i tak wszystko zostanie w rodzinie. ■

Według was



Eugeniusz Skowroński
z Bytomia

Może jest to zgodne z prawem, ale niezbyt dobrze wygląda rodzinny udział w wyborach. Uważam, że na listach kandydatów na radnych nie powinno być małżeństw, rodzeństw i innych powiązań rodzinnych.



Wanda Jach
z Rudy Śląskiej

Nie popieram czegoś takiego, żeby całe rodziny startowały w wyborach samorządowych. Podchodzi to pod nepotyzm i w rodzinie powinno się dojść do porozumienia, kto startuje w wyborach, a kto z nich rezygnuje.



Joanna Szabla
ze Śródmieścia

Nie mam nic przeciwko startowaniu rodzin w wyborach. Mogą być małżeństwa czy rodzeństwa wśród radnych, byle dobrze zarządzali naszym miastem. Jak chcą startować w wyborach, niech startują.



Sylwia Stokowy
z Bytomia

Nie do końca dobrze to wygląda, żeby powiązane rodzinnie osoby były w Radzie Miasta. Nie jest to zbyt wiarygodne i raczej nie będzie wzbudzać zaufania mieszkańców.

Kandydat KO wygrał w trybie wyborczym z byłym wiceprezydentem

BYTOM. BYŁY WICEPREZYDENT NASZEGO MIASTA I ZARAZEM KANDYDAT NA RADNEGO Z RAMIENIA PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI, WALDEMAR GAWRON MUSI SPROSTOWAĆ PODANE PRZEZ SIEBIE INFORMACJE. TO KONSEKWENCJA POSTANOWIENIA WYDANEGO PRZEZ SĄD W TRYBIE WYBORCZYM.

Tomasz Nowak

Wszystko zaczęło się od informacji podanych w ulotce wyborczej Gawrona, a dokładniej w jej części wyliczającej jego sukcesy z czasów pełnienia funkcji zastępcy prezydenta Bytomia (chodzi o lata 2018-2022). Kandydat na rajcę stwierdził między innymi, że jako wiceprezydent doprowadził do „unieważnienia około 80 kontrowersyjnych decyzji odpadowych”. Chodzi o wydane w przeszłości, a unieważnione przez Gawrona pozwolenia na składowanie na terenie naszego miasta różnego rodzaju odpadów.

Prawdziwość tych danych zakwestionował Mikołaj Błach, startujący w wyborach samorządowych z listy Koalicji Obywatelskiej i starający się o mandat radnego. W trybie dostępu do informacji publicznej wystąpił on do bytomskiego Ratusza z pytaniem o rzeczywistą liczbę decyzji Gawrona dotyczących wygaszania decyzji odpadowych. Z odpowiedzi wynikało, iż było ich 14, a nie jak napisał w ulotce około 80.



Zastępca prezydenta Michał Bieda oraz autor wniosku do sądu, kandydat na radnego Mikołaj Błach

Sąd wydał postanowienie

W pozwalającym na szybkie wyjaśnianie spraw trybie wyborczym Błach skierował wniosek do Sądu Okręgowego w Katowicach. Domagał się w nim, by Gawron sprostował nierzetelne jego zdaniem informacje. Sąd uznał jednak, że podważana treść nie zawiera nierzetelnych informacji. Stwierdził przy tym,

iz „semantyka wypowiedzi umieszczonych w materiale wyborczym wskazuje na podjęcie (...) działań mających na celu skutek w postaci wygaszenia 80 decyzji odpadowych. Taka informacja nie jest jednoznaczna z wydaniem przez uczestnika postępowania 80 decyzji administracyjnych”.

Młody kandydat na radnego z listy KO nie odpuszczał i odwo-

łał się do katowickiego Sądu Apelacyjnego. Ten zaś równie szybko wydał postanowienie odmienne od swego poprzednika. Nakazuje ono Gawronowi „zaprzestanie rozpowszechniania nieprawdziwych informacji polegających na doprowadzeniu do wygaszenia około 80 kontrowersyjnych decyzji odpadowych”. Jednocześnie były wiceprezydent naszego miasta ma sprostować przekazane informacje i na swoim facebookowym profilu napisać, że wydała wspomnianych decyzji 14, a nie około 80. Ten zapis ma być utrzymany na profilu do 7 kwietnia, a więc do wyborów samorządowych.

Będą kolejne sprawy

W minioną środę przed bytomskim Urzędem Miejskim obydwie strony sporu spotkały się z dziennikarzami. Waldemar Gawron zapowiedział, iż przyjmuje decyzję sądu do wiadomości i wywiąże się z nałożonego obowiązku w wyznaczonym prawem terminie. Ma jednak wiele wątpliwości: - Zdecydowała semantyka i literalne podejście do sprawy. Moje działania wpływające na podmioty, które dysponowały odpadami, czy decyzjami odpa-

dowymi, jak Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego, nie zostały wzięte pod uwagę. W rzeczywistości tych decyzji było dużo więcej. To tylko i wyłącznie zasługa moja oraz mojego zespołu, a bez znaczenia było to, że podpisał się pod nimi ktoś inny - powiedział Gawron.

Zwracał poza tym uwagę na jeszcze jedną rzecz: składający wniosek otrzymał odpowiedzi na swoje pytania w tempie ekspresowym, kiedy inni czekają na to samo o wiele dłużej.

Komentując sprawę zastępca prezydenta Michał Bieda mówił natomiast: - Będziemy podejmować dalsze kroki prawne wobec przedstawicieli bytomskiego PiS, w tym kandydata na prezydenta Macieja Bartkowskiego. On również stwierdzał, że pan Gawron wygasił około 80 decyzji odpadowych, przypisując mu sprawstwo, a to informacja nieprawdziwa.

Z kolei autor wniosku do sądu, a więc Mikołaj Błach komentując stwierdził: - Jestem usatysfakcjonowany postanowieniem. Pan Waldemar Gawron swoją ulotką wprowadził wyborców w błąd i sąd to jednoznacznie potwierdził. Uważam, że takie sprawy muszą być dokładnie wyjaśniane. ■

BYTOM, RADZIONKÓW

Wybieramy tych, którzy będą nami rządzić

Tak długo na wybory samorządowe jeszcze w dziejach III RP nie czekaliśmy. Kończy się trwająca pięć i pół roku kadencja, teraz czas na głosowanie. 7 kwietnia wyłonimy sobie nowe władze lokalne.

Rozpoczęta jesienią roku 2018 kadencja obecnych władz samorządowych wedle pierwotnych ustaleń miała trwać pięć lat. To o rok dłużej, niż wcześniej (konkretnie od roku 1990), bo zmieniły się przepisy. Ale w trakcie tejże kadencji zdecydowano o jej dodatkowym wydłużeniu o kolejne sześć miesięcy. Motywowano to koniecznością oddzielenia wyborów lokalnych od parlamentarnych, a te odbyły się w październiku roku 2023.

Lokale wyborcze w niedzielę 7 kwietnia będą czynne od godziny 7 do 21. Prawo głosu przysługuje osobom pełnoletnim w dniu wyborów i widniejącym w spisie wyborców danego miasta. Idąc do lokalu wyborczego musimy zabrać zawierający zdjęcie dokument potwierdzający naszą tożsamość. Członkowie komisji zażądają od nas jego okazania.



Lokale wyborcze będą czynne od godz. 7 do 21

Lokale w nowych miejscach

Samych lokali wyborczych w Bytomiu mamy 81 - w tym 70 zwykłych i 11 odrębnych (szpitale, areszt śledczy, domy seniora). Mieszcza się w one w tych samych budynkach, które odwiedzaliśmy głosując jesienią. W Radzionkowie z kolei utworzono 8 obwodowych komisji wyborczych. I tu ważna informacja dla głosujących. Mamy bowiem dwie zmiany w porównaniu z wyborami parlamentarnymi. I tak Obwodowa Komisja Wyborcza nr 3 ulokowana dotychczas w Przedszkolu Nr 4 przy ul. Kuźaja 15 przeniesie się

do Centrum Przesiadkowego przy ul. Gwarków 2. Poza tym Obwodowa Komisja Wyborcza nr 6 zmienia siedzibę z Centrum Kultury Karolinka na halę sportową Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Knosały 16.

Bytomianie dostaną od członków komisji trzy karty do głosowania: na radnych miejskich (zarazem są oni radnymi powiatowymi), radnych sejmiku śląskiego oraz listę z nazwiskami kandydatów na prezydenta. Na każdej stawiają tylko jeden krzyżyk, bo inaczej głos będzie nieważny. Ta sama zasada obowiązuje w Radzionkowie, ale tamtejsi wyborcy otrzymają cztery

karty: z kandydatami na radnych miejskich, radnych powiatowych, radnych sejmiku oraz na burmistrza.

Mandaty do wzięcia

Bytomianie wyłonią 25 radnych. Miasto podzielono na pięć okręgów, w każdym do wzięcia jest pięć mandatów. Obowiązuje ordynacja większościowa, a to oznacza, że de facto głosujemy przede wszystkim na komitety. Te, które w skali miasta prze-

kroczą pięcioprocentowy próg poparcia, będą brały udział w podziale mandatów. I dopiero w tym momencie liczy się to, który z kandydatów dostał więcej głosów od innych z tej samej listy.

W Radzionkowie warunki gry są o wiele prostsze. Miasto składa się z 15 okręgów, w każdym walka idzie o tylko jeden mandat. Obowiązuje ordynacja większościowa: który z pretendentów otrzyma większe poparcie, ten zostanie rajcą. **TON**

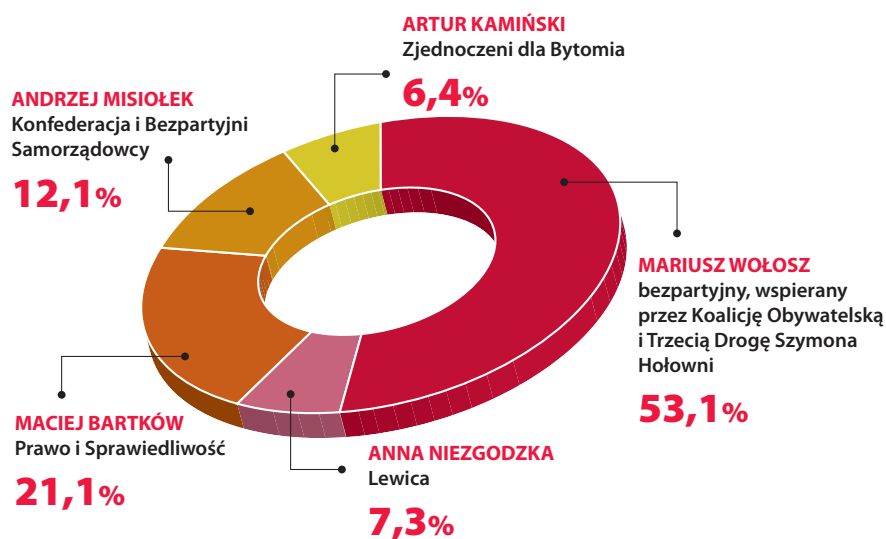
Ile będziemy mieli tur głosowania?

W Bytomiu o fotel prezydenta stara się pięcioro kandydatów: urzędujący od 2018 roku i popierany przez Koalicję Obywatelską oraz Trzecią Droge Mariusz Wołosz, kandydat Prawa i Sprawiedliwości Maciej Bartków, kandydatka Nowej Lewicy Anna Niezgodzka, Andrzej Misiotek mający poparcie Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców oraz Artur Kamiński, pretendent Zjednoczonych dla Bytomia. Jeśli któraś z tych osób 7 kwietnia zbierze poparcie minimum połowy głosujących plus jeden głos, to automatycznie zostanie prezydentem. Jeśli nikomu się to nie uda, to 21 kwietnia czeka nas druga tura z udziałem dwójki kandydatów z najlepszymi wynikami. W Radzionkowie wszystko rozstrzygnie się za pierwszym podejściem, bo o stanowisko burmistrza walczą jedynie będący u władzy od roku 2006 dr Gabriel Tobor z Inicjatywy Mieszkańców Radzionkowa oraz Justyna Janiczek ze Wspólnego Radzionkowa.

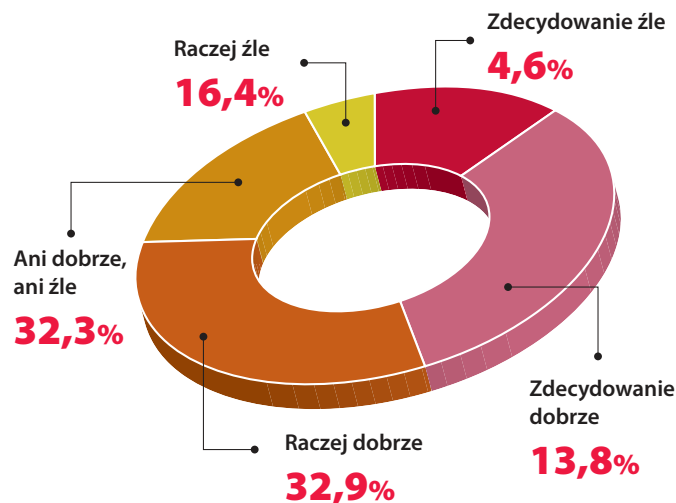
Sondaż IBRIS dla Życia Bytomskiego: Mariusz Wołosz wygra już w pierwszej turze. Prognozowana frekwencja to 62 procent

BYTOM. ZROBILIŚMY TO PO RAZ PIERWSZY W HISTORII „ŻYCIA BYTOMSKIEGO”. ZLECILIŚMY BADANIE PREFERENCJI WYBORCZYCH BYTOMIAN OGÓLNOPOLSKIEMU INSTYTUTOWI BADAŃ SPOŁECZNYCH I RYNKOWYCH IBRIS. I MAMY WYNIKI. CZY SĄ ZASKOCZENIEM? SAMI OCENIE...

Na którego z kandydatów na prezydenta zamierza Pan/Pani zagłosować 7 kwietnia w wyborach samorządowych?



Jak ocenia Pan/Pani prezydenta Bytomia Mariusza Wołosza?



Prognozowana frekwencja w wyborach samorządowych w Bytomiu:

62%

Badanie wykonane przez Instytut Badań Społecznych i Rynkowych IBRIS na zlecenie Życia Bytomskiego. Data badania: 13 - 17 marca 2024. Badanie wykonane metodą telefonicznych standaryzowanych wywiadów kwestionariuszowych wspomaganych komputerowo (CATI)

IBRIS to znana i doceniana marka badawcza. Ich specjalność to badania opinii publicznej, sondaże wyborcze, badania marketingowe oraz w doradztwo w zakresie wdrażania polityk społecznych i strategii marketingowych. Postawiliśmy więc na sprawdzonego partnera. I mamy niespodzianki – „X” przy nazwisku Wołosza chce postawić aż 26 procent ankietowanych, którzy w ostatnich wyborach parlamentarnych głosowali na kandydatów Prawa i Sprawiedliwości. W przypadku kandydata PiS Macieja Bartkowskiego liczbę wyborców jego partii zamierzających poprzeć go w wyborach samorządowych wynosi 58 proc. Z sonda-

żu wynika też, że poparcie dla niego wśród wyborców KO, Trzeciej Drogi i Lewicy wynosi równe... 0 procent.

Tylko jedna tura w Bytomiu?

Z sondażu wykonanego w dniach od 13 do 17 marca wynika, że w Bytomiu czeka nas tylko jedna runda wyborów prezydenckich, którą wygra urzędujący dziś w Ratuszu bezpartyjny Mariusz Wołosz wspierany przez Koalicję Obywatelską i Trzecią Drogę Szymona Hołowni (wskazało go 53,1 procent respondentów). Drugi wynik uzyskał kandydat Prawa i Sprawiedliwości

Maciej Bartków (21,1 proc.), a trzeci Andrzej Misiołek. Doświadczony polityk ze wsparciem Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców zebrał nieco ponad 12 procent głosów.

Najsłabiej w badaniu IBRIS-u wypada Artur Kamiński (Zjednoczeni dla Bytomia), na którego chce zagłosować 6,4 procenta respondentów, kandydatka Lewicy Anna Niezgodzka uzyskała 7,3 proc. głosów.

Jak bytomianie oceniają Mariusza Wołosza?

Takie pytanie ankietarzy IBRIS-u także zadawali ankietowanym. Niemal 33 proc. z nich postawiło

na odpowiedź „Raczej dobrze”, tych którzy oceniają jego prezydenturę „zdecydowanie źle” było 4,6 proc. Co o tych wynikach sądzi prezydent Mariusz Wołosz? Czy jest pewny wygranej w pierwszej turze? Kiedy o to zapytaliśmy stwierdził krótko: – Nawet nie kończcie. Nie chcę ich znać, bo dla mnie kampania to jedno ale ważniejsza jest codzienna praca. Ja wychodzę z założenia, że przez cały czas pracuję na zaufanie bytomian, a nie tylko w ciągu bardzo krótkiej tym razem kampanii wyborczej. I to bytomianie mnie oceniają. A sondaże? Zobaczę wyniki na waszych łamach i przejdę nad nimi do porządku dziennego – stwierdził Wołosz.

W prawyborach Życia tych procentów było więcej

Przypomnijmy, że w prawyborach „Życia Bytomskiego” zorganizowanych niedawno na ul. Dworcowej wygrał także Wołosz. Głosowało w nich 1007 osób, ponad 65 procent z nich postawiło krzyżyk przy nazwisku urzędującego prezydenta. Zdecydowanie słabszy wynik od tego sondażowego uzyskał w nich Maciej Bartków (7,05 proc) ale wynikało to głównie z tego, że kandydat Prawa i Sprawiedliwości postanowił zbojkotować prawyborcy pokazując tym samym, że bezpośredni kontakt z wyborcami nie jest dla niego priorytetem. ■

Za wszystkie nadesłane życzenia Wielkanocne serdecznie dziękujemy.

Zespół tygodnika

**ŻYCIE
BYTOMSKIE**

Przywróćmy blask Bytomowi

PiS
Prawo i Sprawiedliwość

Piotr PATOŃ

Kandydat do Rady Miejskiej
okręg 2 (Szombierki, Łagiewniki)

miejsce 1 na liście nr 1

Material KW Prawo i Sprawiedliwość, ul. Nowogrodzka 84/86, 02-018 Warszawa

Miliony z Metropolii na sześć inwestycji

BYTOM. 7,9 MILIONA ZŁOTYCH POZYSKAŁO NASZE MIASTO Z GÓRNOŚLĄSKO ZAGŁĘBIOWSKIEJ METROPOLII. WYDAMY JE NA SZEŚĆ ISTOTNYCH INWESTYCJI, NA KTÓRE FUNDUSZE ZDOBYLIŚMY TAKŻE Z INNYCH ŹRÓDEŁ.

Tomasz Nowak

Pieniądze trafiły do Bytomia w ramach Funduszu Odporności GZM. 2 mln ze wspomnianej kwoty pomoże w kontynuowaniu, a w zasadzie zdynamizowaniu przebudowy ulic Cyryla i Metodego, Wiejskiej, 8 Marca, Leszczyńskiej, Olchowej, Świerkowej, Jesionowej, Cisowej, bocznej Frenzla, Bukowej oraz Dębowej. Roboty w tych miejscach rozpoczęto, bo jeszcze w październiku minionego roku otrzymaliśmy na ten cel środki z Rządowego Funduszu Polski Ład 30 mln zł.

Przyspieszenie powinno przede wszystkim ucieszyć okolicznych mieszkańców: - O przebudowę i remonty tych dróg apelowali do nas mieszkańcy zarówno podczas spotkań w dzielnicach, jak również bezpośrednich rozmów z prezydentem Bytomia. Realizacja inwestycji nie tylko poprawi komfort jazdy kierowców, ale również zwiększy bezpieczeństwo pieszych - mówi zastępca prezydenta Bytomia Michał Bieda.



Wsparcie z GZM spożytkujemy między innymi na remont ulicy Cyryla i Metodego

Droga z kostki brukowej

Co zostanie wykonane podczas modernizacji? Na Cyryla i Metodego czeka nas przebudowa nawierzchni jezdni, chodników i zjazdów, do tego wybudowana i przebudowana będzie kanalizacja deszczowa. Pojawi się też nowa sieć oświetlenia ulicznego oraz przebudowane i zabezpieczone zostaną sieci elektroenergetyczne

oraz teletechniczne. remontu doczeka się również fragment pobliskiej ul. Górnośląskiej, natomiast wzdłuż ul. Krzyżowej, od ul. Cyryla i Metodego do ul. Łagiewnickiej na odcinku liczącym 1,7 km. powstanie ciąg pieszo-rowerowy.

W Suchej Górze dzięki wsparciu z Metropolii na odcinku 760 metrów powstanie nowa, wyłożona kostką brukową nawierzchnia

ul. Wiejskiej. Chodzi o fragment od skrzyżowania z ul. Łokietka aż do placu służącego kierowcom do zawracania. Przewidziano prócz tego stworzenie kanalizacji deszczowej, a dodatkowo przebudowane będą sieci wodociągowa, gazowa, teletechniczna, a także energetyczna. Nie zabraknie oświetlenie, zbiornika retencyjnego i przepompowni.

Ratusz do remontu

400 tys. z owych 7,9 mln przyda się nam, by odnowić łazienki w Przedszkolu Miejskim nr 44 przy ul. Reptowskiej: - Pozyskujemy środki na przebudowę lub modernizację placówek oświatowych z różnych źródeł zewnętrznych. Dofinansowanie w kwocie 400 tys. zł pozwoli nam przeprowadzić kompleksowy remont łazienek, a tym samym poprawić warunki i komfort przebywających w nich dzieci i pracowników przedszkola - mówi Adam Fras, drugi zastępca prezydenta Bytomia.

O pieniądzach z GZM na przywrócenie do życia basenu w Szkole Podstawowej nr 28 pisaliśmy przed tygodniem. Pół miliona z kolei przeznaczymy na remont dachu i stropu Urzędu Miejskiego: - W 2023 roku zakończyła się kompleksowa termomodernizacja budynku sali sesyjnej oraz kancelarii Rady Miejskiej. Teraz przygotowujemy się do robót związanych z modernizacją ponad stoletniego budynku Urzędu Miejskiego, który nadzorowany będzie przez służby konserwatorskie ze względu na wpis budynku do rejestru zabytków - mówi Mirosław Luks, Sekretarz Miasta. ■

Joachim Nowak: doświadczony i wiarygodny

Mam spore doświadczenie w Radzie Miejskiej, bo radnym bytomskim byłem już przez trzy kadencje. Wiem, czego potrzebuje nasze miasto i wiem, jak rozwiązywać jego problemy. Nie należę do żadnej partii, jestem skoncentrowany na tym, by osiągać wyznaczone cele i współdziałać z innymi dla dobra Bytomia.

Jako radny zamierzam doprowadzić do renowacji placów zabaw w parku miejskim, by stały się one miejscami bezpiecznymi dla dzieci i zapewniającymi im mnóstwo atrakcji. Zależy mi też na podniesieniu poziomu opieki zdrowotnej i zapewnieniu dofinansowania naszym szpitalom. Przede wszystkim jednak skupię się na poprawie sposobu działania nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej w Szpitalu Specjalistycznym nr 2 przy ulicy Batorego. Trafiające tam dzieci muszą mieć zagwarantowaną fachową pomoc, by rodzice nie musieli jej szukać w innych miastach. Na pewno też będę zabiegał o wybudowanie nowych żłobków, bo bytomianie na nie czekają.

Jako były hokeista Polonii Bytom, mający na koncie wspólne występy z jej najlepszymi zawodnikami w dziejach marzę o powrocie zespołu do ekstraklasy. Będąc w Radzie Miejskiej zamierzam pomóc w realizacji tego planu i zapewnieniu naszemu klubowi stabilnego finansowania, także poprzez stworzenie platformy współpracy klubu, kibiców oraz sponsorów.

Joachim Nowak, Trzecia Droga, okręg nr 5, pozycja nr 2



Rekomendacje

Tadeusz Nikodemowicz,

legendarny trener hokejowy: Joachim był moim wychowankiem w Polonii Bytom. Zawsze odznaczał się sportową ambicją oraz zaangażowaniem. Utożsamiał się z naszą drużyną, w końcu podobnie jak większość zespołu był chłopakiem z Kleinfeldu. Po zakończeniu kariery zawodniczej pozostał blisko hokeja w Bytomiu, już nie jako sportowiec, a jako działacz. Los naszego klubu zawsze leżał mu na sercu. Rekomenduję Joachima Nowaka do Rady Miejskiej, można mu zaufać. Również dziś potrzebna jest silna reprezentacja we władzach miasta, która będzie walczyć o powrót Polonii do hokejowej ekstraklasy.



dr hab n. med. Dariusz

Waniczek, prof. Śląskiego Uniwersytetu Medycznego: Zdecydowanie i z pełnym przekonaniem rekomenduję pana Joachima Nowaka do Rady Miejskiej. Jego aktywna rola w komisji zdrowia oraz zaangażowanie w sprawy Szpitala Specjalistycznego nr 1 w Bytomiu są wyrazem jego bezinteresownego, głębokiego oddania dla dobra wspólnoty. Dzięki jego działaniom udało się pozyskać nowoczesny, specjalistyczny sprzęt medyczny, co wpłynęło pozytywnie na jakość opieki zdrowotnej w naszym mieście. Bytom bardzo potrzebuje ludzi takich, jak Joachim Nowak, gotowych skutecznie podejmować konkretne działania na rzecz mieszkańców.



Familoki znowu wyglądają pięknie

KOLONIA ZGORZELEC. KATOWICE MAJĄ SWÓJ NIKISZ, BYTOM MA KOLONIĘ ZGORZELEC. ZABYTKOWE, WCIŚNIĘTE POMIĘDZY ŁAGIEWNIKI, A SZOMBIERKI OSIEDLE FAMILOKÓW PRZESZŁO KAPITAŁNĄ METAMORFOZĘ I WYGLĄDA PRZEPIĘKNIE. SPRAWDŹCIE TO SAMI, CHOĆBY PODCZAS WIOSENNEGO SPACERU.

Tomasz Nowak

Jeszcze niedawno było zupełnie inaczej: zdewastowane opustoszałe budynki, zaniedbane podwórka, ruiny, dziedzicząca zielen. I poczucie beznadziei wśród tych mieszkańców, którzy jeszcze się stamtąd nie wyprowadzili. Na szczęście 23 budynki (10 należących do wspólnot mieszkaniowych i 13 komunalnych) udało się zrewitalizować.

Efekty tej gigantycznej przemiany pokazano podczas konferencji prasowej zorganizowanej w minionym tygodniu. W roli pokazujących wystąpili zaangażowani w inwestycję przedstawiciele władz naszego miasta, Bytomskich Mieszkań, a także Zakładu Budynków Miejskich-Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Prócz dziennikarzy podziwiających byli okoliczni mieszkańcy. Zgodnie podkreślali oni, że ich Kolonia zmieniła się nie do poznania.

Klopsztanga wróciła

W trakcie spotkania wielu lokatorów odebrało klucze do swych odnowio-



Wypiękniali nie tylko same familoki, ale także ich otoczenie

nych i dostosowanych do standardów XXI wieku mieszkań. Te ostatnie zyskały toalety (dotąd były w piwnicach), odświeżone pokoje i lśniące czystością klatki schodowe. - Jesteśmy pod wrażeniem, wróciło do nas życie. Kolonia Zgorzelec jest teraz pięknym osiedlem górniczym - mówili wzruszeni mieszkańcy.

Cieszy ich też to, jak zagospodarowano otoczenie familoków. Pojawiły się chodniki, zieleńce, jest boisko do gry, są ławki i miejsca rekreacji. Wróciła nawet kultowa klopsztanga, czyli trzepak, która stała się centrum osiedla. - Bardzo mnie to uradowało, bo ja przy tej klopsztandze spędziłem dzieciństwo - mówił mieszkający na Kolonii Zgorzelec pan Romuald.

I życie wróciło

Zachwyty efektami remontu nie krył też Łukasz Konarzewski, Śląski Wojewódzki Konserwator Zabytków: - To był bardzo trudny projekt pod wieloma względami. Cieszę się, że Kolonia Zgorzelec będąca kawałkiem dziedzictwa kulturowego Śląska została uratowana. Dzięki gospodarzom miasta za współpracę i gratuluje mieszkańcom, którzy w tym odzyskanym po 120 latach stworzonym na nowo miejscu, będą zaczynać nowe życie.

13 należących do miasta budynków komunalnych, które w przeszłości wyłączano z użytku podniesiono z całkowitej ruiny. Mają nowe stropy, dachy i kominy, wiele zostało wyprostowanych. Renowację przeszły elewacje familoków, wymieniono im okna i drzwi (są czerwone, jak na osiedle śląskie przystało), położono nowe instalacje. - Trwają jeszcze ostatnie prace w trzech budynkach przy Kolonii Zgorzelec 24, 25, 35 oraz ostatnie szlify przy zagospodarowaniu terenów wokół budynków - mówi Magdalena Górak, dyrektorka Bytomskich Mieszkań. ■

Normalne miejsce do życia

- Od początku realizacji tej inwestycji podkreślaliśmy, że Kolonia Zgorzelec to nie skansen, tylko miejsce, w którym toczy się normalne życie. Dlatego tak ważne było, by z jednej strony zachować unikatowy charakter tej zabudowy, ale przede wszystkim poprawić komfort życia mieszkańców osiedla. Dlatego toalety z piwnic przeniesiśmy do lokali. Tak, żeby mieszkańcy zamieszkali w budynkach nie z XIX wieku, a z XXI wieku - mówi prezydent **Mariusz Wołosz**.



RUSZA NABÓR DO PROGRAMU LECZENIA NIEPŁODNOŚCI METODĄ IN VITRO W BYTOMIU

Kto może skorzystać?

- kobiety i mężczyźni w związku partnerskim lub małżeńskim,
- mieszkańcy Bytomia, którzy co najmniej od 3 miesięcy rozliczają się z Urzędem Skarbowym w Bytomiu,
- warunki medyczne: wiek kobiety od 20 do 40 roku życia, poziom AMH powyżej 0,7 ng/ml (warunkowo - wiek kobiety do 42 lat, poziom AMH powyżej 1,2 ng/ml),

Gdzie się zgłosić?

- Klinika Bocian, ul. Dąbrówki 13, Katowice
- Centrum Medyczne Angelius, ul. Fabryczna 13D, Katowice

Nabór rusza od 3 kwietnia.

Więcej informacji **www.bytom.pl**



PETRALANA


Pomóż nam pomagać



1,5%

Przeznacz 1,5% podatku
Fundacji PETRALANA
KRS 0000543620



www.fundacijapetralana.eu



fundacijapetralana



fundacja_petralana

REKLAMA

RABAT® TAXI



513077077

32 280 77 77

**Jeździmy na terenie Bytomia,
Radzionkowa, Piekar Śląskich
oraz już za chwilę także
w Tarnowskich Górach**

Bez stref i Taryf nocnych.



**WEJDŹ NA
WWW.TAXIRABAT.PL
I POBIERZ APLIKACJĘ**

ZAUFANIE TO PODSTAWA

#TAXIRABAT #SZYBKIPODJAZD

**PRACA CZEKA NA CIEBIE!
ZOSTAŃ KIEROWCĄ
TAXI RABAT
ZADZWOŃ: +48 696 080 480**

REKLAMA

Śmiertelny wypadek w kopalni Bobrek

BYTOM. MIMO TRWAJĄCEJ CAŁĄ NOC AKCJI NIE UDAŁO SIĘ URATOWAĆ GÓRNIKA, KTÓRY ZOSTAŁ UWIEŻIONY POD ZIEMIĄ W WYNIKU WSTRZĄSU. DOSZŁO DO NIEGO W KOPANI BOBREK 26 MARCA TUŻ PO GODZ. 17. W REJONIE TĄPNIĘCIA BYŁO W SUMIE SZEŚCIU PRACOWNIKÓW ZAKŁADU.

Marcin Pawlenka

Jeden z nich wydostał się z zagrożonego rejonu o własnych siłach. Czterech kolejnych udało się przetransportować na powierzchnię. Wszyscy trafili do szpitala.

Szóstego górnika ratownicy próbowali z miejsca, w którym doszło do wstrząsu wydostać. Pomimo trwającej całą noc akcji, nie udało się go uratować. Lekarz, który przyjechał na miejsce stwierdził zgon. Ofiarą tego tragicznego wypadku jest 36-latek. Osierocił dwoje dzieci.

- Rodzinie, Bliskim zmarłego górnika oraz całej Górnictwej Braci składam najszczersze wyrazy współczucia napisał na swoim oficjalnym profilu facebookowym Mariusz Wołosz, prezydent Bytomia.

Oprócz tego, w strefie wstrząsu przebywało jeszcze trzech górników. Wszyscy jednak wrócili cali i zdrowi do domów. Teraz usta-



W wyniku wstrząsu zginął 36-letni górnik bytomskiej kopalni. Osierocił dwoje dzieci

leniem przyczyn tego tragicznego wypadku zajmuje się Okręgowy Urząd Górniczy w Katowicach oraz

Państwowa Inspekcja Pracy, prokuratura jak również specjalny zespół powypadkowy. ■

RADZIONKÓW, ROJCA

Nowa biblioteka będzie gotowa jesienią

Trwa przebudowa budynku dawnej restauracji, w którym swą siedzibę znajdzie Miejska Biblioteka Publiczna. Jej wnętrza będą się prezentowały okazale i przede wszystkim nowoczesnie.

Obecnie radzionkowska MBP ma dwie filie: w pawilonach przy ulicy Knosały oraz w gmachu byłej szkoły podstawowej w Rojcy przy ulicy Kuźaja. W przyszłości obydwie przeniosą się nieopodal, do przebudowywanego właśnie budynku zajmowanego kiedyś przez Restaurację „U Blachuta”. Gmina go kupiła i teraz stara się na nowo zagospodarować. W dużym stopniu dzieje się to dzięki dofinansowaniu pozyskanemu z Narodowego Programu Rozwoju Czytelni. Co warto podkreślić, pieniądze trafiły do Radzionkowa głównie wskutek starań pracowników placówki.

Modernizacja obiektu trwa już jakiś czas. Początkowo władze miasta zakładały, że całość będzie gotowa w czerwcu, ale teraz mówi się już o czwartym kwartale bieżącego roku. Zakres zaplanowanych robót był



Biblioteczna antresola prezentuje się okazale

i mimo wykonania części zadań wciąż jest olbrzymi. Dotychczas między innymi wymieniono stropy oddzielające piętra, a także odnowiono dach. Prócz tego wewnątrz wybudowano już teraz robiącą spore wrażenie antresolę.

W wyremontowanym i przystosowanym do potrzeb osób niepełnosprawnych gmachu przy Kuźaja ulokują się nie tylko tysiące książek. Przewidziano tam bowiem także miejsce dla sali informatycznej, konferencyjnej oraz seminaryjnej.

Nowa biblioteka to nie wszystko. Radzionków niebawem zyska

także Izbę Lokalnej Informacji Historycznej, która ulokuje się przy ulicy Gwarków. Ma to być bardzo ważne miejsce dla lokalnej społeczności, w niestandardowy sposób przypominające jej losy i przeszłość. Zbiórka pamiątek z przeszłości ruszy wkrótce.

O tym, jak Izba ma działać mowa będzie podczas dwóch spotkań informacyjnych zaplanowanych na środę, 3 kwietnia o godz. 10 i 17 w Centrum Kultury Karolinka. Uczestniczyć w nich może każdy zainteresowany tematem mieszkańców. **TON**

TARNOWSKIE GÓRY, BYTOM

Złodziejskie trio przyłapane na gościnnym występie



Nakradli w sklepie czekoladek i piwa o wartości blisko 1000 zł. Dwaj mężczyźni i kobieta z Bytoma zostali zatrzymani przez policjantów ponad tydzień temu w czwartek przy ul. Opolskiej w Tarnowskich Górach.

W ujęciu złodziejskiego tria z Bytoma na „gościnnym występie” w Tarnowskich Górach pomogły dwie kobiety, które zatrzymały radiowóz drogówki. Poinformowały policjantów, że trzy osoby pakują do toreb duże ilości czekoladek, które mogły zostać skradzione w pobliskim sklepie.

- Mundurowi od razu ruszyli za wskazanymi osobami i kilkadziesiąt metrów dalej podjęli wobec nich interwencję. Byli to mieszkańcy Bytoma - dwóch mężczyzn w wieku 20 i 25 lat oraz 21-letnia kobieta. Osoby nie do końca były w stanie odpowiedzieć policjantom na pytanie, skąd przy nich taka duża ilość czekoladek, dlatego patrol prewencji sprawdził w pobliskim sklepie, czy nie zostały one skradzione - opowiada sierż. szt. Kamil Kubica, rzecznik prasowy tarnogórskiej policji.

Szybko ustalono, że troje złodziei skradło 70 sztuk czekoladek, piwo i napój energetyczny - towar o wartości blisko tysiąca złotych. Większość skradzionych artykułów spożywczych wróciło do sklepu. Złodzieje spędzili noc w policyjnej celi. Teraz grozi im nawet do 5 lat więzienia. **MP**

BYTOM

Zatrzymali unikających aresztu

Osiem osób, które były poszukiwane listami gończymi i unikały aresztu zatrzymali bytomscy policjanci. Wszyscy w ręce mundurowych wpadli na początku zeszłego tygodnia.

Zatrzymani to mieszkańcy Bytoma, w wieku od 27 do 48 lat. - Jednego

z mężczyzn poszukiwano na podstawie listu gończego, pozostałe osoby były poszukiwane przez sądy na podstawie nakazów doprowadzenia do aresztów śledczych - potwierdza podkom. Anna Oczkiewicz, rzeczniczka prasowa Komendy Miejskiej Policji w Bytomiu.

W dotarciu do części z ośmiu poszukiwanych przyczynili się anonimowi informatorzy. Policjanci przypominają, że ukrywanie osoby poszukiwanej jest przestępstwem i grozi za to nawet do 5 lat pozbawienia wolności. **MP**

Uczniowie ćwiczą w lepszych warunkach

ŚRÓDMIEŚCIE. WIELKIE POWODY DO RADOŚCI MAJĄ UCZNIOWIE SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 3. MIESZCZĄCA SIĘ PRZY PLACU KLASZTORNYM SALA GIMNASTYCZNA, Z KTÓREJ KORZYSTAJĄ PODCZAS LEKCJI PRZESZŁA BOWIEM GRUNTOWNĄ METAMORFOZĘ.

Tomasz Nowak

Nic więc dziwnego, że odnowiony obiekt otwarty z wielką pompą. Społeczność szkoły zaprosiła przedstawicieli władz naszego miasta i zaprezentowała im widowiskowy spektakl. Złożyły się na niego między innymi popis umiejętności sportowych i aktorskich. Jak się okazało, są one spore.

Remont świetnie się teraz prezentującej sali był bardzo skomplikowany. W jego trakcie odświeżono elewację budynku, wymieniono oświetlenie i wszystkie instalacje wewnętrzne. Nowe są drzwi i okna, nowe też posadzki wzbogacone o specjalną izolację termiczną. Do tego trzeba doliczyć wymianę starych, fatalnie wyglądających tynków oraz modernizację sanitariatów.



Ceremonię otwarcia sali po remoncie uświetniły widowiskowe występy uczniów

Poza tym gmach przeszedł kompleksową termomodernizację. Ćwiczącym uczniom jest teraz zatem cieplej, a wydatki na ogrzewanie są o wiele mniejsze. - Na tę inwestycję, która łącznie kosztowa-

ła około 1,8 mln zł, pozyskaliśmy dofinansowanie na kwotę prawie 1,2 mln zł z Unii Europejskiej oraz Górnoląsko Zagłębiowskiej Metropolii - mówi Adam Fras, zastępca prezydenta Bytoma. ■



**Konfederacja
i Bezpartyjni
SAMORZĄDOWCY**

**DR HAB. ANDRZEJ
MISIOŁEK**
KANDYDAT NA PREZYDENTA BYTOMIA
KANDYDAT DO RADY MIASTA OKRĘG NR 5



KANDYDACI DO RADY:



**OKRĘG 1
IZABELA
BĄKOWSKA**



**OKRĘG 2
ŁUKASZ
KŁOZA**



**OKRĘG 3
ARTUR
KOZŁOWSKI**



**OKRĘG 4
BARTŁOMIEJ
BŁASINSKI**



**OKRĘG 5
CEZARY
MILCZYŃSKI**

MATERIAŁ SPINANSOWANY PRZES KWW KONFEDERACJA I BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY

REKLAMA

A teraz coś z zupełnie innej beczki



KAMPANIA WYBORCZA NA OSTATNIEJ PROSTEJ.

Generalnie była tym razem nudna i nijaka. Najgorsze jednak jest to, że niewielu kandydatów przedstawiło poważne i mądre pomysły na Bytom. Bo czy takim jest hasło z podobizną jednego z kandydatów jeżdżące na tramwajach o mieszkaniach w pół roku? Sami się zastanówcie.

OSTATNIO SPOTKALIŚMY W BYTOMIU DAMIANA BARTYLĘ.

Obierał kierunek na Łagiewniki, gdzie stoi duży billboard jego wychowanka Artura Kamińskiego. Już sobie to wyobrażamy - mentor z dumą spoglądał, łzę uronił i gardło mu ścisnęło ze wzruszenia. A potem pewno pojechał dalej i zobaczył billboard urzędującego prezydenta Mariusza Wołosza. Już sobie to wyobrażamy...

ANNA NIEZGODZKA, KANDYDATKA LEWICY NA PREZYDENTA BYTOMIA.

Kandydatka ma profil na Facebooku, który obserwują 203 osoby. Nie, nie pomyliliśmy się i nie zgubiliśmy żadnego zera - 203. Profil wyborczy radnego / kandydata Macieja Bartkowskiego w ostatni piątek obserwowało 508 osób. Skwitujemy jak zawsze złośliwie - bo w SoMe trza umieć! Na darmowe szkolenie zapraszamy - podpowiemy i nauczymy. Chociaż to chyba spóźniona propozycja, bo jak znamy życie oba profile zamilkną już dzień po wyborach.

PO BYTOMIU KURSUJE DOWCIP OKRUTNY.

Aczkolwiek i śmieszny i prawdziwy. Z jakim wynikiem Marek W. zakończył wybory samorządowe? Z wynikiem 1 promila! Niezorientowanym dopowiadamy: nie chodzi o ilość głosów, ale o zawartość. Bynajmniej nie głosów w urnie, ale ulubionej substancji w wydychanym powietrzu.

A JEDNAK WATAHA

NIEDORZNIĘTA! W wyborach startuje inny Wilk - Zyga, czyli Zygmunt. Ma szansę zdobyć więcej niż 1 promil głosów. To ważna informacja dla Państwowej Komisji Wyborczej. Bo bez udziału Zygmunta Wilka wybory można by uznać za nieważne. **MAK**

Grzegorz Pajdzik: 35 lat na scenie

W KWIETNIU 35-LECIE PRACY ARTYSTYCZNEJ BĘDZIE OBCHODZIŁ GRZEGORZ PAJDIK - WSPANIAŁY SOLISTA, A DZIŚ KIEROWNIK ZESPOŁU BALETOWEGO OPERY ŚLĄSKIEJ.



Grzegorz Pajdzik (z lewej) podczas próby z zespołem baletu Opery Śląskiej

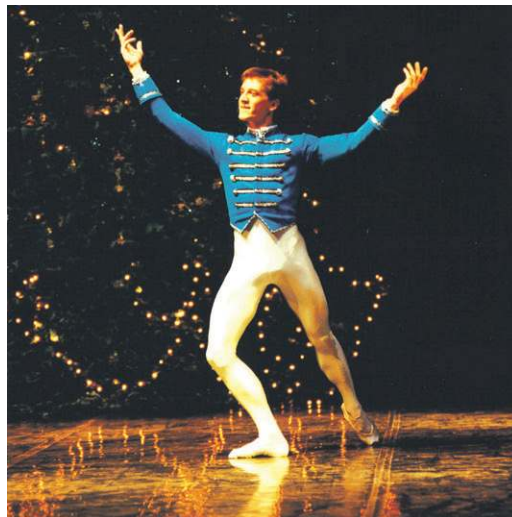
Marcin Hałas

Jest absolwentem Państwowej Ogólnokształcącej Szkoły Baletowej w Bytomiu. Ale do naszego miasta przyjechał wraz z rodzicami z Dolnego Śląska, z Trzebnicy. Jego ojciec znalazł w Bytomiu pracę i tym samym mały Grzegorz zamieszkał w mieście Opery Śląskiej - instytucji, z którą związał całe swoje dorosłe zawodowe życie.

Do szkoły baletowej trafił przez przypadek. Do jego podstawówki przyszli nauczyciele z „Baletówki” przeprowadzać nabór. Żeby „pójść” do takiej szkoły trzeba mieć poczucie rytmu i odpowiednie warunki fizyczne. Na Grzegorza od razu zwrócili uwagę, więc zaprosili go na egzaminy. Zdał bez zastrzeżeń. - Jak powiedziałem o tym rodzicom, to na początku nie bardzo chcieli, bo co to za zawód: tancerz - wspomina Pajdzik. - Ale lubiłem sport, chodziłem na różne zajęcia: bieganie, skoki, akrobatyka... Więc rodzice stwierdzili, że przynajmniej będę ćwiczył w jednym miejscu, a potem się zobaczy. Po trzech latach powiedziałem, że nie chcę odchodzić z tej szkoły.

W Warszawie nie było mieszkań

Po maturze i uzyskaniu dyplomu zatrudnił się w Operze Śląskiej. Pod tym względem Bytom miał farta, bo Pajdzik miał również propozycję pracy w balecie Teatru Wielkiego w Warszawie. Na szczęście dla Bytomia - w momencie, kiedy Grzegorz Pajdzik miał zostać przyjęty do Teatru Wielkiego - placówka ta nie miała żadnego wolnego mieszkania



Grzegorz Pajdzik w balecie „Dziadek do orzechów”

służbowego. - Nie było mnie stać na wynajęcie mieszkania w stolicy, a Opera Śląska proponowała służbową kawalerkę. Więc zostałem w Bytomiu.

Zaczął jako członek zespołu baletowego. Po roku awansował na koryfeja, a po dwóch latach został solistą. I przez ponad 20 lat był pierwszym, wiodącym solistą baletu Opery Śląskiej. Tańczył czołowe partie niemal we wszystkich spektaklach na bytomskiej scenie, za kreację w „Panu Twardowskim” otrzymał nagrodę Złotej Maski. Jednak za swój największy sukces uważa kreację w „Ad montes” - balecie Henryka Kowińskiego z muzyką Wojciecha Kilara. - W tamtych czasach tan-

cerz nastawiony był na klasykę - wspomina artysta. - A Henryk wprowadził nowy styl, który idealnie pasował do mego charakteru, temperamentu, pozwolił na wydobywanie niezwykle emocji.

Międzynarodowy zespół

W 2017 roku Pajdzik został kierownikiem baletu Opery Śląskiej. Pracuje w zupełnie innych warunkach niż w czasach jego młodości. Wówczas zespół baletowy stanowili Polacy, było w nim zaledwie 2-3 tancerzy z terenu dawnego Związku Radzieckiego. Dzisiaj co najmniej połowa tancerzy na bytomskiej scenie to obcokrajowcy. Czołowymi solistami są Brazylijczyk i Japonka, w Bytomiu tańczą: Włosi, Francuzi, Australijka, a na próbach językiem porozumiewania się jest angielski.

- Był kilka lat chudych, zespół baletowy udawało się utrzymać tylko dzięki współpracy ze szkołą baletową - mówi Grzegorz Pajdzik. - Kiedy dyrektor Łukasz Goik zaproponował mi objęcie kierownictwa baletu, powiedziałem że trzeba rozbudować zespół. Ale jak? - zapytał dyrektor. Odpowiedziałem, że musimy się otworzyć na świat. Także dlatego, że jeżeli w zespole jest rywalizacja, konkurencja, to balet sam z siebie zaczyna się rozwijać.

Kiedy Opera Śląska pierwszy raz ogłosiła otwarty, międzynarodowy nabór - nadeszło zaledwie 20 zgłoszeń. - Ale już po roku, jak coś zaczęło się dziać w teatrze przyszło kilkaset zgłoszeń. - Mogłem wybierać - mówi Grzegorz Pajdzik. A jak się pracuje z takim zespołem. - Dobrze - opowiada Grzegorz Pajdzik. - Czasami się złościę, czasami trzeba ich okiełznać, ale są młodzi, to wielki atut. Chcą się rozwijać, dawać z siebie jak najwięcej, oni spełniają swoje marzenia.

Marzenia o jeziorze

A czy Grzegorz Pajdzik, po 35 latach pracy artystycznej ma jeszcze jakieś teatralne marzenia? - Chciałbym, żeby do Opery Śląskiej wrócił baletowy repertuar, jaki pamiętam ze szkoły: klasyczny - mówi Pajdzik. - Moim marzeniem jest ponowne, po prawie 40 latach, wystawienie na tej scenie „Jeziora łabędziego”. Kiedyś Opera Śląska była także jednym z najlepszych teatrów baletowych w Polsce, na tej małej scenie wystawiano repertuar z najwyższej półki. Chciałbym, żeby tu wróciła klasyka, a „Jezioro łabędzie” to moje największe marzenie, które będę próbował zrealizować.

Jubileusz 35-lecia pracy artystycznej Grzegorz Pajdzik będzie świętował na scenie Opery Śląskiej 27 kwietnia w czasie 2. edycji wieczoru tanecznego zatytułowanego „Horyzonty - międzypokoleniowe spotkania baletowe”. ■

Złota Maską za Oscara

Gabriela Legun otrzymała Złotą Maskę za rolę Oscara w „Balu maskowym” na scenie Opery Śląskiej.

Złote Maski to najważniejsze nagrody teatralne w województwie śląskim. Wręczane są z okazji przypadającego 27 marca Międzynarodowego Dnia Teatru. W tym roku ceremonia odbyła się 25 marca w Teatrze im. Adama Mickiewicza w Częstochowie.

W kategorii aktorstwo - rola wokalisty-aktorska Złotą Maskę 2024 otrzymała Gabriela Legun za kreację Oscara w spektaklu „Bal maskowy” Giuseppe Verdiego w reżyserii Anny Wieczur w Operze Śląskiej w Bytomiu. Premiera



„Balu maskowego” odbyła się 9 grudnia i była to pierwsza premiera na scenie Opery Śląskiej po generalnym remoncie i przebudowie.

Gabriela Legun to młoda solistka Opery Śląskiej, która występuje również w Teatrze Wielkim - Operze Narodowej w Warszawie. W „Balu maskowym” wykreowała postać paza Oscara. Artystka nie odebrała osobiście nagrody. Opera Śląska poinformowała, że Gabriela Legun obecnie bierze udział w produkcji „Rivoluzione e Nostalgia” z muzyką Giuseppe Verdiego w Operze La Monnaie De Munt w Brukseli. **MH**

7 Wspaniałych na 770-lecie Bytomia: Grychnik, Legień, Sowa, Galbas, Uryga, Łukasik, Kobiela-Welchman

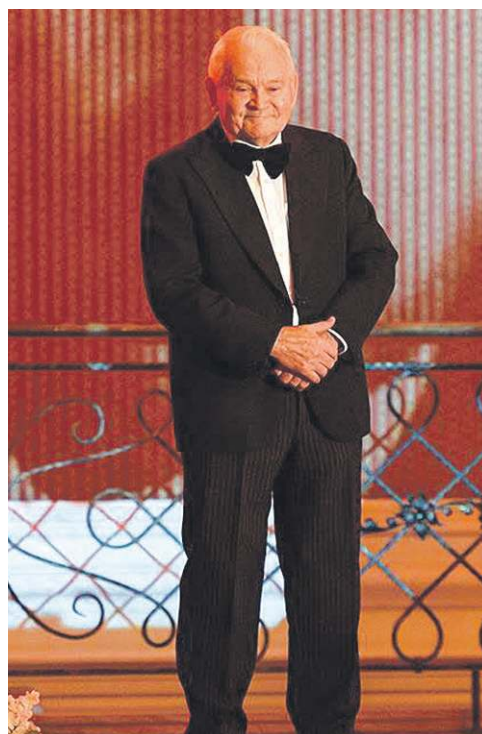
7 wspaniałych: Maestro i Mistrz

PODSUMOWALIŚMY PLEBISCYT, MAJĄCY WYŁONIĆ 7 WSPANIAŁYCH NA 770-LECIE BYTOMIA. NIE OBYŁO SIĘ BEZ ZASKOCZENIA. OKAZAŁO SIĘ BOWIEM, ŻE MAMY DWÓCH ZWYCIĘZCÓW! NAJWIĘCEJ GŁOSÓW OTRZYMALI: 90-LETNI MAESTRO OPERY ŚLĄSKIEJ HENRYK GRYCHNIK ORAZ DWUKROTNY MISTRZ OLIMPIJSKI WALDEMAR LEGIEŃ.

Marcin Halaś

Na początku wyjaśnienie metodologiczne: pierwotnie planowaliśmy nowoczesne głosowanie za pomocą SMS-ów. Odezwały się jednak komentarze i... hejterzy. Hejterzy zarzucali nam, że chcemy na takim plebiscycie „zarobić”. Owszem SMS-owe głosowania są okazją do zarabiania pieniędzy przez regionalne dzienniki, które uruchamiają takich po kilkanaście w każdym powiecie: na twarz roku - młodą, matczyną, dojrzałą, na nauczyciela roku, fryzjera, fotografa... Natomiast komentatorzy twierdzili, że wynik będzie można „kupić”, wysyłając wystarczającą liczbę SMS-ów.

Dlatego - zdecydowaliśmy się na „archaiczną” formę głosowania na kuponach wyciętych z gazety. Z jednej strony - mamy pewność, że jest to głos naszych Czytelników. Z drugiej strony - mieliśmy świadomość, że tym samym ograniczymy ilość głosów. Bo ich oddanie będzie wymagało wysiłku - kupon trzeba wysłać pocztą albo przynieść do siedziby redakcji.



Henryk Grychnik



Waldemar Legień

W takim właśnie głosowaniu Czytelników tradycyjnych - czyli tych którzy, czytają papierowe wydanie „Życia Bytomskiego” wyłonił się niespodziewany zwycięzca. Najwięcej głosów otrzymał maestro Henryk Grychnik - wielki solista Opery Śląskiej. Pan Henryk na dziś 90 lat i mieszka w domu „Kombatant” w Miechowicach. Jak widać - jego postać wciąż jest pamiętana i ceniona! Brawo! Maestro otrzymał 203 głosy!

To zapewne niesamowity przypadek, ale dokładnie tyle samo - 203 głosy otrzymał dwukrotny mistrz olimpijski w judo Waldemar Legień. Ten zbieg okoliczności w sposób symboliczny pokazał na to, czym Bytom był i jest silny: kulturą i sportem.

Na trzecim miejscu: wielokrotny mistrz świata w karate Michał Sowa - 185 głosów. Czwarty w gronie siedmiu wspaniałych Bytomia jest arcybiskup katowicki Adrian Galbas - 181 głosów. Kolejne miejsca to: Ewa Uryga - 131 głosów, Przemysław Łukasik - 111 głosów oraz Dorota Kobiela Welchman - 107 głosów. Brawo!

Ten werdykt Czytelników „Życia Bytomskiego” ogłosimy uroczystie podczas tegorocznego Święta Bytomia. ■

BYTOM

Nieznany i tajemniczy kandydat na prezydenta

Wiadomo, że był inicjatorem dwóch zakończonych fiaskiem akcji zbierania podpisów pod referendum za odwołaniem prezydenta Bytomia i Rady Miasta. Nie wiadomo jednak skąd pochodzi, jakie ma wykształcenie, zainteresowanie i gdzie pracuje.

Z naszą redakcją kontaktowali się Czytelnicy, którzy chcieli się czegoś więcej dowiedzieć na temat Artura Kamińskiego, który zdecydował się wystartować w wyścigu o fotel prezydenta z ugrupowania Zjednoczeni dla Bytomia.

„Tajemniczy” i skryty kandydat na prezydenta miasta nie od dziś nie odbiera telefonów od naszych dziennikarzy, dlatego wychodząc na wprost naszym Czytelnikom, zadaliśmy mu pytania drogą sms-ową:

Czy jest Pan związany z Bytomiem od urodzenia? Jeśli nie to od kiedy Pan tu mieszka i w jakiej dzielnicy?

Do jakich szkół uczęszczał Pan w Bytomiu, a także jakie Pan zdobył finalnie wykształcenie/zawód?

Gdzie na co dzień jest Pan zatrudniony i w jakim charakterze, a może prowadzi Pan własną działalność gospodarczą (proszę o podanie branży)?



Na specjalne życzenie „tajemniczego” kandydata na prezydenta publikujemy jego zdjęcie przy piwie z byłym prezydentem Damianem Bartyłą

Proszę o podanie więcej informacji o Pana działalności społecznej dla Bytomia i jego mieszkańców, bądź innych miast,

oczywiście poza zaangażowaniem się w dwie akcje zbierania podpisów pod referendum zakończone fiaskiem.

Jak Artur Kamiński spędza czas prywatnie? Jakie są jego zainteresowania/hobby?

Czy Pana mentorem politycznym jest były prezydent Bytomia Damian Bartyła?

W jaki sposób Damian Bartyła jest powiązany i ma wpływ na ugrupowanie Zjednoczeni dla Bytomia, którego jest Pan kandydatem na prezydenta miasta?

Nieudolna riposta

Odzew był niemal natychmiastowy, jednak nie była to odpowiedź na nasze pytania. - Słaby research Pan przeprowadził. W związku z czym podpowiem. Odpowiedzi Pan znajdzie na stronie Zjednoczeni dla Bytomia na Facebooku - odpisał Kamiński.

Oczywiście na oficjalnym profilu Zjednoczeni dla Bytomia ze świecą można szukać jakichkolwiek informacji na temat Kamińskiego, na co kandydatowi zwrócił uwagę w kolejnym sms-ie nasz dziennikarz. Poinformował go również, że jeśli nie odpowie na zadane pytania, to zostaną one opublikowane

na naszych łamach wraz z jego lakoniczną odpowiedzią.

Inicjator dwóch nieudolnych akcji referendalnych, w równie nieudolny sposób zripostował. - Proszę jeszcze dodać, że wyrażam zgodę na kolejną publikację zdjęcia z karczmą piwną. Tylko tym razem proszę się nie pomylić i napisać, że miała ona miejsce w Hali na Skarpie, która znajduje się na Szombierkach, a nie na Bobrku, jak raczyliście ostatnio napisać.

Nic nie powie i już

Oczywiście Kamiński skłamał, ponieważ na naszych łamach nie było pomyłki dotyczącej lokalizacji karczmy piwnej KWK Bobrek, która została zorganizowana w szombierskiej Hali na Skarpie. Wygląda na to, że kandydat na prezydenta Bytomia albo nie przeczytał naszego artykułu ze zrozumieniem, albo pomylił organizatora karczmy, z miejscem gdzie została ona zorganizowana.

Taka wpadka, a także postawa kandydata, który nie chce na swój temat przekazać nawet podstawowych informacji, na które liczą wyborcy, raczej nie pomoże mu osiągnąć dobrego wyniku w zbliżających się wyborach samorządowych. **MP**

Uderzył w drzewo i zginął na miejscu

DĄBROWA MIEJSKA. DO TRAGICZNEGO W SKUTKACH WYPADKU DOSZŁO W WIELKI PIĄTEK NA ULICY DĄBROWA MIEJSKA. W JEGO EFEKCIE ZGINĄŁ KIEROWCA SAMOCHODU OSOBOWEGO.

Tomasz Nowak

Dramat rozegrał się w godzinach porannych. Z niewyjaśnionych przyczyn kierowca czerwonego volkswagena poło nagle zjechał z drogi i uderzył w przydrożne drzewo. Siła tego uderzenia musiała być ogromna, co potwierdza stan pojazdu po wypadku. W zasadzie trudno było rozpoznać, z jakim autem mamy do czynienia. Kierowca w tych okolicznościach nie miał najmniejszych szans na przeżycie. W wyniku odniesionych licznych obrażeń zginął na miejscu.

Po zdarzeniu przez długi czas droga była zablokowana, a przybyła na miejsce policja zabezpieczyła teren i zorganizowała objazdy. Trwa



Wskutek wypadku samochód uległ całkowitemu zniszczeniu

wyjaśnianie okoliczności tragedii. Wiadomo jedynie, że warunki pogodowe były sprzyjające i raczej nie

powinny mieć negatywnego wpływu na jazdę. Sprawę prowadzi bytomska policja drogowa. ■

RADZIONKÓW

Dotacja dla parafii pomoże w renowacji

1,8 miliona złotych dotacji otrzymała parafia pod wezwaniem św. Wojciecha. Pieniądze te wyda ona na prace konserwatorskie w kościele.

Pokaźne środki finansowe w głównej mierze pochodzą z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Dodatkowo 38 tys. zł na ten sam cel wyasygnowało miasto, a radzionkowsy radni poparli takie rozwiązanie podczas niedawnej sesji. W ramach inwestycji planowana jest przede wszystkim renowacja zabytkowych okładzin architektonicznych kamiennej posadzki świątyni.

Przekazane parafii środki przeznaczone zostaną poza tym na zabezpieczenie obiektu systemem sygnalizacji przeciwpożarowej. Chronione mają być drewniane, niezwykle wartościowe elementy konstrukcji. Planowany jest też remont zabytkowego muru oporowego oraz schodów zewnętrznych.

Przypomnijmy, że wzniesiony w latach 1872-1875 neogotycki i będący dumą mieszkańców kościół pod wezwaniem św. Wojciecha to jedyny na terenie miasta obiekt wpisany do rejestru zabytków. **IZO**

LEWICA

Lista nr 4 Kandydatki i Kandydaci na radnych miejskich w Bytomiu

Okręg Wyborczy nr 1 (Miechowice, Karb, Bobrek)



1. Mariusz STĘPIEŃ



2. Iwona DYRO



3. Marek PITUŁA



4. Maria JAROSZ



5. Jerzy NOWAK

Okręg Wyborczy nr 2 (Szombierki, Łagiewniki)



1. Joanna CZYŻ



2. Janusz KOBYLKA



3. Magdalena PIEKARCZYK



4. Kazimierz STUPKA



5. Julia STYPÓŁKOWSKA

Okręg Wyborczy nr 3 (Osiedle Generała Ziętka, Stroszek, Sucha Góra, Stolarzowice, Górniki)



1. Lech JADCZAK



2. Marta GRABOWSKA



3. Dorota KWIECIŃSKA



4. Stefan ŁĘTOCHA



5. Piotr DOMBROWSKI

Okręg Wyborczy nr 4 (Centrum-Wschód, Rozbark, Osiedle Arki Bożka)



1. Anna NIEZGÓDZKA



2. Edward DOMBROWSKI



3. Małgorzata MARMOLA



4. Tadeusz RENDAK



5. Tomasz POLITAŃSKI

Okręg Wyborczy nr 5 (Centrum-Zachód)



1. Jan Kazimierz CZUBAK



2. Grażyna BILISZAK



3. Kazimierz NOWAK



4. Barbara BEJ



5. Natalia JAKSIK

Czas na Lewicę w Bytomiu!

Materiał sfinansowany przez KKW LEWICA

Święto ma być huczne, więc muzycznych gwiazd nie zabraknie

Kto wystąpi na scenie podczas święta naszego miasta?

BYTOM. KULT, BAJM I SMOLASTY - TO TYLKO CZĘŚĆ GWIAZD, KTÓRE BĘDZIE MOŻNA ZOBACZYĆ NA ŻYWO PODCZAS TEGOROCZNYCH DNI BYTOMIA. ZAPLANOWANO JE NA WEEKEND 21-23 CZERWCA. ATRAKCJI NIE ZABRAKNIE, WŁADZE ZAPEWNIĄ, ŻE TO BĘDZIE WYJĄTKOWO HUCZNE ŚWIĘTO MIASTA.

Tomasz Nowak

W minionym roku oszczędzaliśmy i Dni Bytomia zamieniły się w Dzień Bytomia - całkiem zresztą udany, z koncertem Agnieszki Chylińskiej na finał. W tym roku na takie cięcia pozwolić sobie absolutnie nie możemy, bo przecież obchodzimy jubileusz 770-lecia nadania praw miejskich.

Celebrować tę okazję rocznicę mamy przez cały rok - Rada Miejska ogłosiła go nawet rokiem jubileuszu - ale najwięcej przyjemności czeka nas właśnie od 21 do 23 czerwca. - Naprawdę dużo będzie się działo, więc już dzisiaj zaplanujcie sobie te dni. Serdecznie zapraszam - mówi prezydent Mariusz Wołosz. Przypomnijmy, że podczas niedawnej konferencji prasowej zapowiadał on, że w tym roku święto będzie spektakularne i huczne. I wszystko wskazuje na to, że tak właśnie się stanie.

Plac w remoncie, gramy na Rynku

W sieci prezydent zamieścił filmik zapowiadający trzydniowe wydarzenia, a opowiada o nim



Bez wątplenia największą gwiazdą tegorocznych Dni Bytomia będzie zespół Kult

przechadzając się po Rynku. To nie przypadek. Właśnie tam bowiem, a nie jak w ostatnich latach na placu Sobieskiego, wszystko będzie się odbywać. Przyczyna jest prozaiczna: plac Sobieskiego, który na czas święta miasta zapełniał się całkowicie (ba, publiczność stała nawet na ulicy Podgórnej), ma być w tym czasie remon-

towany. Na Rynku stanie wielka scena wyposażona w dobrą jakość nagłośnienia i widowiskowe oświetlenie.

A któż na niej zagra i zaśpiewa? Ano ci, których sami sobie zażyczyliśmy. Przypomnijmy, że jak zwykle Urząd Miejski dał bytomianom możliwość zagłosowania na ulubionego arty-

stę. Mieszkańcy przemówili i tak powstała lista wykonawców. Największą gwiazdą Dni Bytomia bez wątplenia stanie się Kult. Co ciekawe niezwykle popularny zespół z Kazikiem Staszewskim jako liderem pojawi się na naszym święcie miasta już po raz drugi.

Kazik i Beata

Grali na tej imprezie - również na Rynku - już kilkanaście lat temu. Koncert był rewelacyjny, licznie zgromadzeni widzowie usłyszeli największe hity Kultu z „Arahją”, „Barankiem”, „Celiną”, „Mieszkam w Polsce” i „Lewym czerwcowym” na czele. Tym razem zapewne będzie podobnie, wszak ta grupa to gwarancja świetnej zabawy.

Kogo jeszcze usłyszemy? Będzie inna wielka gwiazda, a więc Bajm z Beatą Kozidrak, będzie Smolasty, wystąpi robiący coraz większą karierę Nocny Kochanek, zaśpiewają Julia Żugaj, Pan Savyan i C-Bool. Nie zabraknie akcentu lokalnego. Szansę pokazania się otrzyma zwycięzca Bytom Live Festiwal, a więc grupa Tukej. A co z najmłodszymi? Spokojnie, koncert specjalnie dla nich też jest w programie. ■

Józef Kubica

KANDYDAT DO SEJMIKU
WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO

POZYCJA NR 2

Materiał wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość

Co? Gdzie? Kiedy?

OPERA ŚLĄSKA

Piątek i niedziela - 5 i 7 kwietnia, godz. 18: „**Makbet**” - spektakl baletowy z muzyką Giuseppe Verdiego.
Niedziela 5 kwietnia, godz. 11: **Salon poezji i muzyki Anny Dymnej**. Sala im. Didura.

BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY

Piątek 5 kwietnia, godz. 19: „**Wielcy nieobecni II**” - koncert z udziałem Orkiestry Dętej Power of Winds.
Niedziela 5 kwietnia, godz. 18: Koncert **Mikromusic Acoustic Trio**.

BECEKINO

5 - 11 kwietnia, godz. 15: „**Film dla kosmitów**” (familijski, prod. Polska).
5 - 11 kwietnia, godz. 17: „**Czerwone maki**” (dramat wojenny, prod. Polska).



„Czerwone maki na Monte Cassino” - któż nie zna tej piosenki? Teraz zobaczyć będzie można film o legendarnym natarciu II Korpusu. Historię bitwy oglądamy oczami Jędrka - młodego chłopaka, który przeszedł przez łagrowe piekło i opuścił Związek Sowiecki wraz z Armią generała Andersa jako jedna z tysięcy sierot. Czas niewoli zmienił go z chłopca z dobrej rodziny w kombinatora i drobnego złodziejaskę, który zrobi wszystko, aby przetrwać. Zetknięcie się z żołnierzami II Korpusu oraz budząca się miłość do sanitariuszki Poli sprawiają jednak, że Jędrka przejdzie głęboką przemianę.
5 - 18 kwietnia, godz. 17.15: „**Szkoła magicznych zwierząt. Tajemnica szkolnego podwórka**” (familijski fantasy, prod. Niemcy)
5 - 11 kwietnia, godz. 19.15: „**Czerwone niebo**” (melodramat, prod. Niemcy).
5 - 11 kwietnia, godz. 19.45: „**Kobieta z...**” (dramat, prod. Polska/Szwecja).
Sobota 6 kwietnia, godz. 13: „**The Chosen: Wybrani (5-6)**” - serial biblijny.

MUZEUM GÓRNOŚLĄSKIE

Czwartek 4 kwietnia, godz. 17: **Pomniki poległych w I wojnie światowej w Bytomiu. Sztuka i pamięć** - wykład Macieja Dronia. Centrum Edukacji. **MH**

Zakończyli sezon halowy, teraz przeniosą się nad wodę

BYTOM, MIASTECZKO ŚLĄSKIE. TO BYŁY OSTATNIE NA ZAKOŃCZENIE SEZONU ZIMOWEGO ZMAGANIA HALOWE MŁODYCH WĘDKARZY. ZAWODY RZUTOWE, W KTÓRYCH WZIĘLI UDZIAŁ KADECI I JUNIORZY Z KOŁA POLSKIEGO ZWIĄZKU WĘDKARSKIEGO NR 3 W BYTOMIU ZORGANIZOWANE ZOSTAŁY W PRZEDOSTATNIĄ SOBOTĘ MARCA W MIASTECZKU ŚLĄSKIM, PRZEZ TAMTEJSZE KOŁO PZW NR 108.

Marcin Pawlenka

W Halowych Zawodach VIII Rejonu, polegających między innymi na celnym zarzuceniu wędką wzięli udział m.in. młodzi adepti wędkarstwa z Bytomia, Radzionkowa, Miasteczka Śląskiego i Brzezina.

- Rywalizacja polega między innymi na celnym trafieniu do tarczy z różnych odległości i pozycji. Za trafienie do tarczy zdobywa się 5 punktów. Punkty z zawodów się sumują - wyjaśnia Joachim Wieschalka, wiceprezes ds. organizacyjnych Koła PZW nr 3 w Bytomiu.

Najlepszy w kategorii kadet okazał się Jakub Karamański z Koła PZW nr 108 w Miasteczku Śląskim. Reprezentanci Bytomia uplasowali się dopiero na piątym i szóstym miejscu (Kacper Kalus i Piotr Mączkowski).

Z kolei dziewiątą pozycję odnotowała jedyna z nielicznych dziewczyn biorących udział w zawodach rzutowych - Marta Ossolińska z Koła PZW nr 47 w Radzionkowie.

Lepszy niż kadeci okazali się juniorzy. Z bytomskiego koła nr 3 drugie i trzecie miejsce zajęli: Szymon



W zawodach rzutowych najlepsi okazali się juniorzy z bytomskiego Koła PZW nr 3

Kmiecik i Damian Laksa. Z kolei na zaszczytnych czwartym i piątym miejscu znaleźli się Paweł Pisalski i Natalia Klemens, również z naszego miasta.

To oczywiście nie koniec rywalizacji rzutowej w tym roku, ale najbliższy występ młodych wędkarzy zaplanowano już nie w hali, ale

nad wodą, a dokładnie na zbiorniku Łąka w Katowicach, gdzie odbędą się I Zawody Sławkowe z cyklu Grand prix Okręgu. ■

BYTOM, GLIWICE

Spółecznie posprzątały lasy na wiosnę

35 wolontariuszy wzięło udział w wiosennej akcji sprzątania lasów zorganizowanej przez Nadleśnictwo Brynek. Efekt - to 10 metrów sześciennych odpadów zebranych na terenie Leśnictwa Stolarzowice oraz Leśnictwa Łabędy w Gliwicach.

Wolontariusze z naszego miasta zebraли się w piątkowy poranek przy ul. Narutowicza w Stroszku. Stamtąd wyruszyli na wielkie, wiosenne sprzątanie pobliskich lasów. Odpady zarówno mniejszych, jak i większych gabarytów, zbierano głównie przy drogach, gdzie znajdują się lasy oraz przy leśnych parkingach. Tam jest ich bowiem zdecydowanie najwięcej.

- Są to najczęściej śmieci pozostawione przez osoby, które chodziły po lesie; przede wszystkim opakowania po napojach, czy reklamówki, a niekoniecznie odpady przywiezione celowo. Chociaż wolontariusze znaleźli też kilka opon, czy pozostałości po sprzęcie elektronicznym. Nasz leśniczy z kolei zwrócił też uwagę na to, że w lasach porzucana jest biomasa, najprawdopodobniej przez właścicieli pobliskich ogródków działkowych - mówi



nadleśniczy Janusz Wojciechowski z Nadleśnictwa Brynek.

W Bytomiu i w Gliwicach 35 wolontariuszom, którym towarzyszyło sześciu leśników udało się zebrać 50 worków śmieci, co przekłada się na masę 10 m sześć. - Jesteśmy bardzo zadowoleni i jesteśmy bardzo wdzięczni każdej osobie, która uprzątnie nawet jeden śmieć w lesie. Nie ukrywam jed-

nak, że spodziewaliśmy się liczniejszej grupy wolontariuszy, która weźmie udział w akcji - dodaje nadleśniczy Wojciechowski.

Kolejne takie sprzątanie Nadleśnictwo Brynek planuje dopiero jesienią. Wszystko dlatego, że za chwilę w lasach rozrośnie się roślinność i sprzątanie już nie będzie takie łatwe jak wczesną wiosną. **MP**

RADZIONKÓW

Zburzą dom, poszerzą ulicę

Dobra wiadomość dla kierowców korzystających z wiodącej na Księżą Górę ulicy Zejera. Na swym najwęższym i przez to niebezpiecznym odcinku zostanie ona wkrótce mocno poszerzona.

Chodzi o fragment ulicy na wysokości budynku nr 8. W czerwcu miniego roku radzionkowscy radni zgodzili się na jego zakup przez gminę. Transakcję zrealizowano po to, by mogła ona poprawić warunki przejazdu wyburzając go. Kiedy dom zniknie, pojawi się sporo dodatkowego miejsca, którego teraz brakuje.

Prace zmierzające do tego celu właśnie się rozpoczęły. Po wyłonieniu wykonawcy zadania i rozebraniu przeszkadzającego budynku, gmina będzie mogła przystąpić do wykonania dokumentacji projektowej oraz przebudowy ulicy Zejera na tym odcinku. Jezdnia stanie się o wiele szersza i lepiej wyprofilowana. A tego właśnie od dawna oczekują kierowcy. **IZO**

Minibus numer 740 wyrusza na trasę. Zawiezie nas w wiele ważnych miejsc

BYTOM. 3 KWIETNIA NA ULICACH NASZEGO MIASTA POJAWI SIĘ NOWY MINIBUS WOŻĄCY PASAŻERÓW ZE ŚRÓDMIEŚCIA NA ROZBARK. MA ON BYĆ PRAKTYCZNYM UZUPEŁNIENIEM DLA JUŻ KURSUJĄCYCH AUTOBUSÓW I TRAMWAJÓW.

Tomasz Nowak

Dzięki nowej linii mieszkańcy będą mogli szybko i co ważne bez kłopotliwych przesiadek poruszać się po centrum Bytomia. – Uruchomiona w trakcie modernizacji torowiska tramwajowego ul. Piekarskiej linia nr T-38 cieszyła się dużą popularnością wśród mieszkańców, którzy zwracali uwagę, że chciałoby jej utrzymania – mówi prezydent Bytomia Mariusz Wołosz. – Temat linii minibusowej w centrum pojawił się również podczas spotkań z mieszkańcami Śródmieścia, dlatego zdecydowaliśmy się w uzgodnieniu z Zarządem Transportu Metropolitalnego na uruchomienie na okres próbny śródmiejskiej linii minibusowej, która połączy najważniejsze obszary centrum naszego miasta.

Dla 30 pasażerów

Kursującą co dwie godziny linię 740 obsługiwać będą nieduże, mogące jednocześnie zabrać około 30 pasażerów pojazdy. Dotrzymamy nimi ze Śródmieścia do części rejonów Rozbarku. Kursy mają być dostosowane do godzin odjazdów linii autobusowych i tram-



wajowych z przystanku początkowego i końcowego, a więc Bytom Szkoła Medyczna. Zostanie on ulokowany przy ul. Wrocławskiej w rejonie zjazdu do marketu Lidl.

Minibusy z tego przystanku wyruszą w drogę okrężną po centrum naszego miasta. Wedle rozkładu jazdy zatrzy-

mają się na kilkunastu przystankach usytuowanych przy głównych drogach, a także przy najważniejszych obiektach miejskich, sportowych i kulturalnych. Chodzi między innymi o Urząd Miejski, szpital, Lodowisko im. Braci Nikodemowiczów oraz boisko piłkarskie przy ul. Piłkarskiej. Minibusem

dojedziemy poza tym do Opery Śląskiej, cmentarzy przy ulicach Piekarskiej i Kraszewskiego w Śródmieściu oraz ul. Staffa na Rozbarku.

Strzał w dziesiątkę?

Linia nr 740 będzie się także zatrzymywać przy dworcu PKP, dzięki czemu pasażerowie będą mogli szybko przesiąść się na inne linie autobusowe, a także na pl. Sikorskiego, będącym miejscem postoju wszystkich bytomskich linii tramwajowych kursujących przez miasto. Swoją drogę pojazd zakończy tam, gdzie go zaczyna, czyli na przystanku Bytom-Szkoła Medyczna.

– Dzięki inicjatywie prezydenta Mariusza Wołosza mieszkańcy zyskują nowe możliwości w zakresie przemieszczania się po mieście. Jednym z efektów uruchomienia nowej linii będzie zatarcie tzw. białej plamy, co w praktyce oznacza włączenie do naszej sieci połączeń kolejnych obszarów i umożliwienie korzystania z autobusów wielu osobom – mówi Małgorzata Gutowska, dyrektor ZTM. – Wierzę, że podobnie jak w Zabrzu, Tarnowskich Górach, czy Knurowie, tak i w Bytomiu, pomysł uruchomienia linii minibusowej okaże się strzałem w dziesiątkę. ■

BYTOM

Stary piasek do wymiany

RUSZYŁA WIOSENNA WYMIANA PIASKU I ŻWIRU NA PLACACH ZABAW USYTUOWANYCH W RÓŻNYCH CZĘŚCIACH MIASTA.

To realizowane systematycznie co roku i mające zapewnić bezpieczeństwo dzieciom zadanie tym razem wykonuje firma Fiori działająca na zlecenie bytomskiego Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów. Zgodnie z zawartą umową do połowy kwietnia ma ona usunąć stary piasek i wysypać nowy w 51 piaskownicach, a także w ich bezpośrednim sąsiedztwie. W sumie chodzi o ponad 1 157 ton tego materiału.

W miniony tydzień roboty prowadzono między innymi na jednym z największych w mieście i tłumnie odwiedzanych placu zabaw ulokowanym przy ul. Olimpijskiej, na skraju parku miejskiego. Następnie w kolejce są cieszące się niewiele mniejszą popularnością wśród najmłodszych mieszkańców miasta obiekty przy ulicach: Kossaka i Lenartowicza, Olejniczaka oraz przy pl. Słowiańskim.

Dodatkowo do 26 kwietnia wykonawca wymieni też 79 ton żwiru w dziewięciu różnych lokalizacjach. Na te wszystkie konieczne działania MZDiM wydał przeszło 200 tysięcy złotych. **TON**

ŚRÓDMIEŚCIE

Zakończył się remont oddziału kardiologicznego

Dobra wiadomość dla pacjentów oddziału kardiologii podległego miastu Szpitala Specjalistycznego nr 1 przy ulicy Żeromskiego. Dobiegł właśnie końca jego od dawna wyczekiwany i zarazem konieczny remont. Efekt jest okazały, a co najważniejsze dzięki niemu znacząco poprawiły się warunki pracy personelu i komfort pacjentów leczących tu swoje serca.

Zakres wykonanych prac jest bardzo duży. Przede wszystkim gruntownie odnowiono sale, w których przebywają chorzy. Są one jasne i przyjemnie zaaranżowane. Ale równie istotne są te zmiany, których gołym okiem nie widać. Na oddziale wymieniono starą instalację elektryczną, teleinformatyczną oraz tę służącą pacjentom do wzywania pracowników medycznych. Wymiany doczekała się także mająca kolosalne znaczenie instalacja dystrybucji gazów medycznych.

W szpitalu podczas modernizacji przeprowadzono prócz niezbędnych napraw instalacji wodno-kanalizacyjnej, a oświetlenie na całym oddziale jest wymienione na energooszczędne. To pozwoli na znaczące obniżenie rachunków za prąd. **IZO**

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o tragicznym wypadku w kopalni „Bobrek”, w wyniku którego zmarł



ŚP. MARCIN RYBAK

Pogrążonej w żałobie Rodzinie, Najbliższym oraz całej Górniczej Braci najszczerze wyrazy współczucia składają w imieniu władz Miasta, radnych Rady Miejskiej oraz pracowników Urzędu Miejskiego w Bytomiu

Michał Staniszewski
Przewodniczący Rady Miejskiej w Bytomiu

Mariusz Wołosz
Prezydent Bytomia



OLKA FASOLKA GOTUJE

DOMOWE WYPASIONE HOT-DOGI Z BIAŁĄ KIEŁBASĄ



strony. Posiekaj szczypiorek. Do każdej z naciętych bułek nałóż odrobinę tartego sera żółtego, który połączy ze sobą kolejne składniki. Później dodaj surówkę coleslaw – około 2 łyżki na każdą bułkę. Następnie włóż do bułek nacięte kiełbaski i ponownie posyp wszystko tartym serem. Wstaw hot-dogi do piekarnika rozgrzanego do 180 stopni na około 15 minut. Po tym czasie wyjmij je, dodaj plastry ogórka kiszzonego i udekoruj szczypiorkiem i prażoną cebulką.

Wskazówki:

- Surówkę coleslaw możesz zastąpić surówką z czerwonej kapusty. To połączenie będzie równie pyszne.
- Kiełbaski możesz wcześniej lekko przesmażyć, np. na patelni grillowej.

Więcej wskazówek oraz prostych, szybkich i tanich przepisów znajdziecie na moim profilu w serwisie

Instagram: @olkafasolkaa.

Aleksandra Giczewska

Nie wiesz, co przygotować do jedzenia na spotkanie z przyjaciółmi? Czasem najprostsze rozwiązania są najlepsze, zwłaszcza w kuchni. Banalne potrawy można przyrządzić na wiele sposobów, urozmaicić przepis o ulubione dodatki lub podać je w oryginalny sposób. Przykładem jest moja propozycja

hot-dogów z białymi kiełbaskami zapiekanych w naczyniu żaroodpornym z serem mozzarella.

Bułki do hot-dogów natnij w taki sposób, aby nie były całkowicie przecięte na pół. Dzięki temu składniki nie będą potem wypadać przy jedzeniu. Rozłóż bułki, jedną obok drugiej, w naczyniu żaroodpornym. Ogórki pokrój wzdłuż na plasterki, a kiełbaski natnij w kratkę z jednej

Lista zakupów:

Bułki do hot-dogów (4 szt.);
Białe cienkie kiełbaski (4 szt.);
Surówka coleslaw (ok. 300 g);
Ser tarty mozzarella (ok. 150 g);
Ogórki kiszzone (2 szt.);
Cebulka prażona (do dekoracji);
Szczypiorek (do dekoracji).

BYTOM

Pejzaż romantyczny. Ale tylko pozornie



Kolejna interesująca wystawa w Galerii Sztuki Nowoczesnej SqArt Gallery przy ulicy Wrocławskiej. Tym razem za sprawą prac Erwina Wyjadłowskiego.

Artysta jest absolwentem Akademii Sztuk Pięknych na Wydziale Malarstwa, kształcił się tam pod kierunkiem prof. Leszka Misiaka. Natomiast cztery lata temu pod kierunkiem dr hab. Rafała Borcza zdobył stopień doktora. W swoim dorobku ma liczne wystawy indywidualne oraz zbiorowe.

W bytomskiej galerii Wyjadłowski pokazuje ekspozycję zatytułowaną „Pejzaż romantyczny”. Poprzez nią

nawiązuje do obrazów z przeszłości, ale po to, by pokazać ich ponadczasowość. Wybiera przy tym nieprzypadkową formę i treść. Jak sam zapewnia, to nie on je wybrał, lecz one wybrały jego, a stało się to jeszcze w czasach dzieciństwa, kiedy temat wojen i polityki był żywy w jego domu rodzinnym.

Co warto podkreślić prace Wyjadłowskiego inspirowane są północnokoreańskim festiwalem Arirang, a owe inspiracje widać szczególnie w warstwie wizualnej. Sam festiwal i jego wizualna strona obfitują w treści poświęcone północnokoreańskiej kulturze, przyrodzie i jej mieszkańcom. – To, co pojawia się w moich pracach, to właśnie pozorna tylko historia, pozorny spokój. Sięgam po motywy, które mogą być odbierane jako retro, zresztą ograniczona często do czerni i bieli gama barwna, sugeruje coś odległego, ale niekoniecznie nieaktualnego – mówi artysta. **TON**

LEWICA

lista nr 4

Liderki i Liderzy Lewicy w Bytomiu

CZAS NA LEWICĘ W BYTOMIU



Mariusz Stępień
kandydat na radnego,
Okręg nr 1

Jan K. Czubak
kandydat na radnego,
Okręg nr 5

Anna Niezgodzka
kandydatka
na Prezydenta Bytomia

Joanna Czyż
kandydatka na radną,
Okręg nr 2

Lech Jadczyk
kandydat na radnego,
Okręg nr 3

Edward Dombrowski
kandydat na radnego,
Okręg nr 4

MATERIAŁ KKW LEWICA

REKLAMA

Rysunki Marka Wójcickiego



Tomasz po naszymu

Układ SI po naszymu

Tomasz Nowak

Niy pisał zech jesce ło słonskich jednostkach miar, takim słonskim układzie SI, bezto dzisiaj bydzie ło tym. W końcu to fest życiowy tymat, zawsze wom sie tako wiedza przido. Jak chcecie co zmierzić, to musicie mieć abo myjtermas, czyli metr krawiecki, abo colsztok, czyli calówkę. Tyn piyrszy barzi przido sie szwocce, tyn drugi na bauplacu, abo jak robicie jaki remont. Downi robili ino colsztoki skłodane: żółte, abo białe. Miał je każdy fachman. Dzisiaj dostaniecie tyz miarki metalowe, wysuwane, ftoe możecie złomać we każdym miejscu i nasztaluwać, jako dugość chcecie.

Jak juz macie myjtermas i colsztok, to z mierzyniym problemu niy ma żodnego. Milimetr to po naszymu milimeter, centymetr cyntymeter, metr to meter, a kilometr kilometer. Som tyz miary trocha mni precyzyjne, raczy niy szukejcie łonych we układzie SI. Jak chcecie pedzieć, że coś niy ma daleko (nie jest daleko), to godocie, że dociepicie tam kamiyniym. Na tyn przykład: klarujecie komuś, jak trefić z bytomskiego Rynku na banhof. I godocie tak: pudzicie ulicom Gliwickom, bez plac Kościuszki wele Agory i potym ulicom Dworcowom. Autym ani niy jedźcie, bo sie niy werci. Idźcie lepi piechty. To niy ma daleko, kamiyniym byście dociepli.



Mierzyć jabonka myjtermasym tyz idzie, ino niy wiym na co

Na wesolo

Do banku w Szwajcarii wchodzi klient z walizką i ściszym głosem mówi do bankiera:

- Chciałbym wpłacić pieniądze. W tej walizce mam cztery miliony euro.

Na to uśmiechnięty bankier: - Proszę nie ściszać głosu. Bieda to żaden wstyd.

- Kto z was zrobił dobry uczynek?
- Mnie udały się dwa. W sobotę pojechałem do babci i babcia bardzo się ucieszyła.
- A drugi?

- W niedzielę wyjechałem od babci i babcia ucieszyła się jeszcze bardziej.

Na komisariat policji przebiegają dwaj zdyszani chłopcy i krzyczą:

- Nasz nauczyciel... Nasz nauczyciel...

W końcu jeden z policjantów pyta: - Co mu jest? Miał wypadek?
- Nie! Żle zaparkował!

Pani pyta Jasia:

- Jasiu, powiesz jakieś zdanie w trybie oznajmującym?

- Koń ciągnie wóz.
- Brawo! A teraz przekształć to zdanie tak, aby było zdaniem rozkazującym.
- Wio!

Horoskop na tydzień



Baran

Ten tydzień będzie pełen sukcesów zawodowych i finansowych. To Ty będziesz decydować o ważnych przedsięwzięciach. Twoje pomysły, w które bardzo się zaangażowałeś, będą wreszcie przynosić spodziewane efekty. Szczęście Ci sprzyja, powinienes jednak działać szybko i zdecydowanie.



Byk

W najbliższych dniach chętnie zmienisz swoje przyzwyczajenia. Poświęć więcej czasu na swoje hobby oraz zainteresowania. W nadchodzącym tygodniu będziesz sporo czytać i szukać odpowiedzi na nurtujące Cię pytania.



Bliźnięta

W tym tygodniu będziesz chciał za wszelką cenę udowodnić swoje racje. Pamiętaj, że warto wziąć zdanie innych pod uwagę. Bądź wyrozumiały i spokojny w kontaktach z innymi. Wokół Ciebie są osoby, którym na Tobie zależy, daj im dojść do głosu.



Rak

W tym tygodniu spędź więcej czasu z przyjaciółmi, wysłuchaj bliskich Ci osób. Przed Tobą spokojniejsze, ale bardzo udane dni. W Twoim życiu nie zabraknie harmonii i równowagi. Mimo nadchodzących wydatków, ze wszystkim sobie poradzisz. Nadchodzące słoneczne dni pozytywnie wpłyną na Twoje samopoczucie.



Lew

W tym tygodniu wykonasz wszystkie swoje zaległe obowiązki, odwiedzisz także dawnych znajomych. Sięgnij po ulubione książki i filmy, które w nadchodzących dniach sprawią Ci wiele radości. Zaczynasz również zastanawiać się nad kierunkiem, w jakim zmierza Twoje życie. Zastanów się nad pewnymi zmianami.



Panna

W tym tygodniu będziesz bardziej cierpliwy. Wykonasz więcej zadań, które wymagają koncentracji i opanowania. W pracy wymagania wobec Ciebie będą rosły. Przemysł ostatnie wydarzenia i swoje decyzje. Skup się na tym, czego oczekuje Twój partner.



Waga

W tym tygodniu uporządkuj swoje sprawy osobiste. Chaos wcale ci nie służy. Zastanów się nad kierunkiem, w jakim zmierza Twój rozwój. Skoncentruj się na najważniejszych dla Ciebie sprawach. Wokół Ciebie jest wiele osób, które dobrze Ci życzą — posłuchaj ich rad.



Skorpion

W nadchodzącym tygodniu poczujesz zauważalny przyływ energii. Zadbaj o lepszą organizację, sporządź listę spraw do załatwienia. Wpadniesz na bardzo dobre pomysły oraz zyskasz nowych przyjaciół. Ten tydzień sprzyja podróżom oraz udziałowi w rodzinnych imprezach.



Strzelec

Pod koniec tygodnia pokonasz trudności, które od dłuższego czasu Ci ciążyły. Odczujesz również wielki przyływ optymizmu. Otrzymasz korzystną propozycję oraz szansę, której nie możesz zaprzepaścić.



Koziorożec

W najbliższych dniach zobaczysz efekty swojej ciężkiej pracy. Ktoś zaproponuje Ci współpracę w ważnym projekcie. Zapowiada się również ważna rozmowa z kobietą — wysłuchaj jej argumentów. Ktoś obcy może wywrócić Twoje prywatne sprawy do góry nogami.



Wodnik

Wywiąż się ze starych obietnic. To będzie tydzień pełen spektakularnych zmian. Odczujesz dobre samopoczucie dzięki bliskiej Ci osobie. W tym tygodniu skup się na swoich zaletach i dobrze je wykorzystaj. Pamiętaj, że odpoczynek jest podstawą Twojego dobrego samopoczucia.



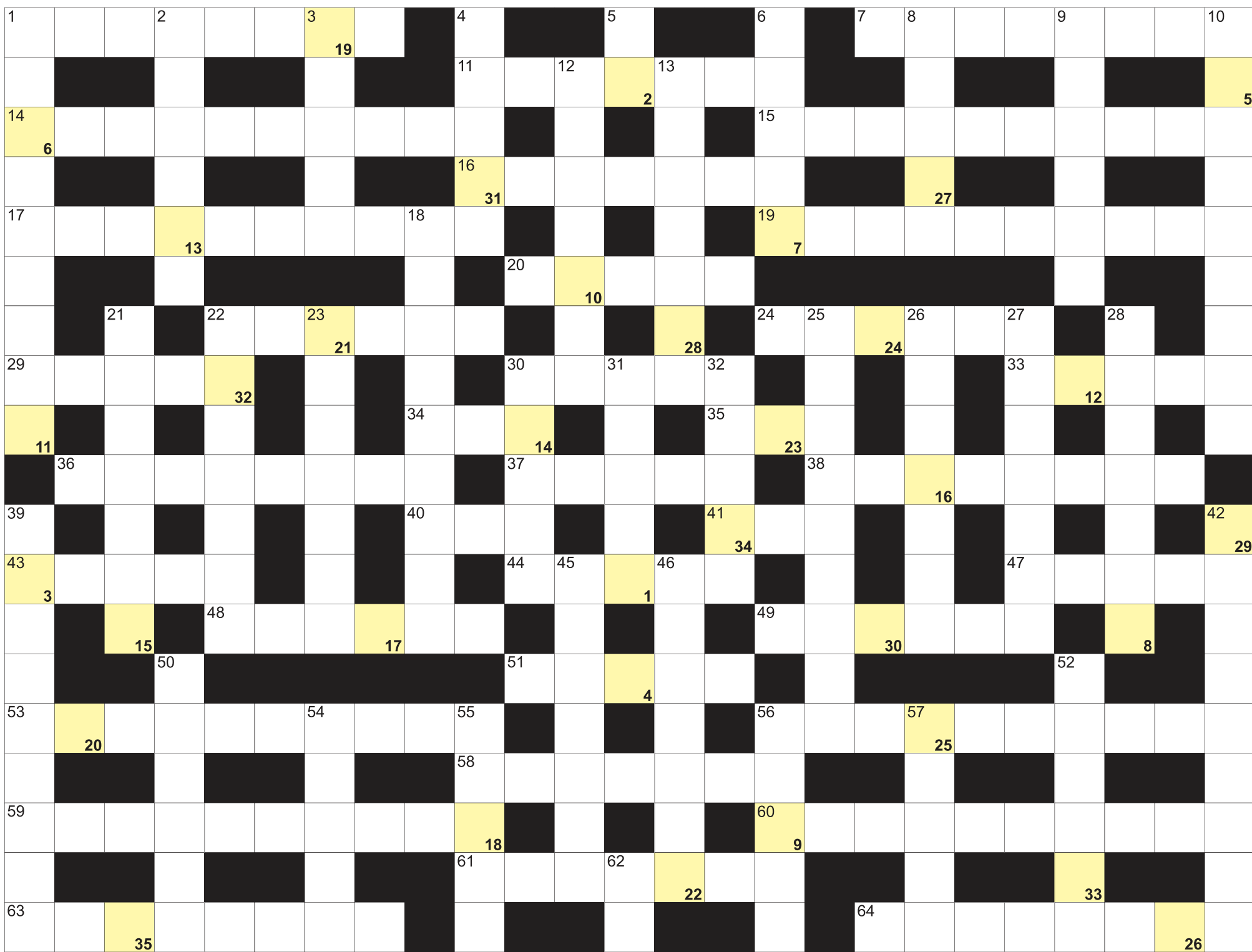
Ryby

Szykuje się udany tydzień. Będzie wiele okazji do zabawy. Będziesz bardzo towarzyski i wyrozumiały. Zakończysz długoletni konflikt dzięki własnej pracy i pogodnemu nastawieniu. Otrzymasz zaproszenie na ważne spotkanie. Pod koniec tygodnia wrócą wspomnienia z dzieciństwa, które skłonią Cię do przemyśleń.

Sudoku na dobry dzień

8	6		3	4		2	9	
			8		1	7		6
				5		1		8
	7		6		9			
1		9			2			4
	3	2		8		9	7	
		3				8		7
		5	1					
7				9	8		1	

1		3		8		6		5
				3	9	1	2	
2	8					4		
9	5			7			1	6
3					6		5	7
	6	8	3	1	5		4	2
6			1	9		2		
	2		5	4	3	7		
	7	9		6		5	3	1



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 35, utworzą rozwiązanie:

1	2	3	4	5	6		7	8	9	10	11		12	13	14	15	16	17	18		19	20	21	22
	23	24	25		26	27	28	29	30		31	32	33	34	35									

POZIOMO: 1) mieszkanka stolicy Czech; 7) prawnik praktykant; 11) pisarz, publicysta; 14) stolica Izraela; 15) urządzenie umożliwiające oddychanie; 16) obraz z kolorowych szkielek; 17) świat istniejący fizycznie; 19) pływanie pod żaglami; 20) budowanie gniazda; 22) pojedyncza rzecz; 24) lubi dużo spać; 29) "... panieńskie" Aleksandra Fredry; 30) włącza się w samochodzie; 33) matka Tezeusza; 34) pierwiastek Składowskiej; 35) czeskie tak; 36) poziome wyrobisko górnicze; 37) Buenos ..., stolica Argentyny; 38) człowiek solidny i uczciwy; 40) część seta w tenisie; 41) antonim dobra; 43) w folderach na twardym dysku; 44) połączenie nerwów; 47) szósta litera alfabetu greckiego

kiego; 48) pierwiastek Mn; 49) mieszkanka Aten; 51) święteczny lub powszedni; 53) witamina B12 inaczej; 56) Aleksandr, napisał "Archipelag GUŁag"; 58) domowe dla ucznia; 59) stolica Surinamu; 60) prowadzą zajęcia na uczelni; 61) przerywa film w telewizji; 63) ... i Tobago, kraj na Karaibach; 64) człowiek dwulicowy, obłudny. **PIONOWO:** 1) minutowa to rzut serca; 2) wcześniej niż przedszkole; 3) tylna część karabinu; 4) na słońcu lub na bluzce; 5) ksenon dla chemika; 6) marszałkowska lub pożarna; 8) ulubieniec, faworyt; 9) słuczka, wypadek na drodze; 10) utrzymuje ustawioną temperaturę; 12) duży, kosmaty kuzyn pszczoły; 13) III Grimaldi, książę Monako; 18) ze stolicą

w Managua; 21) autor książki "Borys Godunow"; 22) wyraz bliskoznaczný; 23) stolica stanu New Jersey; 25) przepowiednia; 26) tytułowy Eugeniusz z poematu Puszkina; 27) willa, muzeum Kasprowicz; 28) Kubrick, amerykański reżyser; 30) John Quincy, były prezydent USA; 31) masa na szkła do okularów; 32) słup gsm; 39) ogół biskupów w Polsce; 42) manaty i brzegowce inaczej; 45) dziadek i pradziadek; 46) z Australią tworzy część świata; 50) władca starożytnego Egiptu; 52) Czesław, polski poeta z Noblem; 54) Callas, śpiewaczka operowa; 55) portugalskie wyspy na Atlantyku; 56) największe jezioro w Republice Armenii; 57) na kołowrotku; 62) lantan, pierwiastek.

eprasa.pl 2fb17d2486

USŁUGI

CYKLINIARSKIE. Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735.

ŚWIADECTWA energetyczne. 606-307-123.

ELEKTRYK 662-721-765.

PIT-Y ROCZNE od 30 zł; papierowo, elektronicznie, przez maila, telefon, także w domu Klienta. 603-649-877.

KOSZENIE- wycinka i skracanie drzew oraz opróżnianie mieszkań i piwnic. 607-219-491.

0 zł dojazd w centrum Bytomia. Naprawa sprzętu AGD. Umiarkowane ceny. 791-268-219.

NAPRAWY, remonty, malowanie, tapetowanie, kafelkowanie. Wod.-kan., gaz., elektryczne. 503-499-438.

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98.

DAM PRACĘ

KELNERA/BARMANA zatrudnię. Tel. 505-787-873.

NIERUCHOMOŚCI

SZUKAM mieszkania do 40 m2 z ogrzewaniem miejskim. 504-999-458.

KUPIMY: dom, mieszkanie, kamienicę, garaż, działkę, ogródek, udziały w nieruchomościach, skomplikowany stan prawny, zadłużone i inne. 518-559-443. Cały Śląsk.

SPRZEDAM 2-pokojowe, 37 m2, CO, II piętro w budynku po termomodernizacji - Karb, Braci Śniadeckich. 00491636160880.

SPRZEDAM 3-pokojowe, 103 m2, llp., CO, słoneczny balkon, kamienica zabytkowa, Powstańców Śląskich 9. 518-097-990.

DO WYNAJĘCIA pokoje w centrum Bytomia. 505-787-873.

MOTORYZACJA

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

AUTOHANDEL. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430.

FINANSE

SZYBKĄ pożyczką, z komornikiem. 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANCE Sp. z o.o.

POŻYCZKA na telefon, online. 780-116-672.

APTEKA CAŁODOBOWA

„Blisko Ciebie”

ul. Dworcowa 24,
tel. 32/281 01 65

**GABINET
LARYNGOLOGICZNY**
dr n.med.
Elżbieta
Bilińska-Pietraszek
specjalista otolaryngolog
Przyjmuje dorosłych i dzieci w zakresie chorób nosa, gardła, zatok, krtani i uszu – diagnostyka niedosłuchu, chrapania i bezdechu – diagnostyka trzeciego migdałka
Bytom, ul. Tetmajera 1
poniedziałki i czwartki od 17.00
tel. 32/286-52-71

Czy w Twojej rodzinie jest problem z alkoholem?

Przyjdź, pomożemy Ci.

Bytomskie Stowarzyszenie Rodzin Abstynenckich „Odrodzenie”.

Zapraszamy codziennie od poniedziałku do niedzieli w godz. 17.00-19.00, ul. Wrocławska 5/13, tel. kont. 32/280 60 00.

SHARK
— **TOP TEAM** —

Bytom

Jak trenować to z najlepszymi!

Zapraszamy wszystkich chcących rozpocząć swoją przygodę ze sportami walki do naszego klubu
ul. Składowa 2 w Bytomiu.

Więcej informacji na naszym facebooku **Shark Top Team Bytom** lub pod numerem tel. **516 177 333**

MMA • Boks • K1 • Bjj • Zapasy



ROWERY

sprzedaż - serwis

Rowery światowych marek, profesjonalny serwis.

W naszym salonie polecamy: rowery elektryczne, duży asortyment części.

Zapewniamy transport

Zakup na Raty 0% RSSO

ul. Witczaka 12, 41-902 Bytom
pn.-pt. 10-18, sob. 9-14

PROMOCJE -5%, -10%, -15%

www.rb-rowerek.pl,
tel. 32 282 35 25, 501 171 558

Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt w Bytomiu

Zapraszamy

Jesteśmy na:
FB/BytomSchronisko
IG/schroniskobytom

WTOREK – PIĄTEK: OD 10:00 DO 18:00,
SOBOTA: OD 10.00 DO 13.00
PONIEDZIAŁEK/NIEDZIELA: NIECZYNNE
W dni świąteczne Schronisko jest nieczynne.

Przeznaczamy 1,5% KRS 0000189925

ul. Łaszczyka 18, 41-923 Bytom
biuro@schroniskobytom.pl
www.schroniskobytom.pl

518-208-218

**ŻYCIE
BYTOMSKIE**

41-902 Bytom, Rynek 19

Tygodnik lokalny ukazujący się w Bytomiu i Radzionkowie.

Wydawca: Życie Bytomskie Sp. z o.o. (nr KRS 0000 49 0060)

Redaguje zespół: Tomasz Nowak - redaktor naczelny, Marcin Halaś, Marcin Pawlenka.

Biuro reklam i ogłoszeń: Mariola Kubica tel. 508-659-284,

e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl

Skład: Paweł Przygodziński (EMILDESIGN)

Druk: Polska Press Sp. z o.o.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, materiałów niezamówionych nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich adiacji i skrótów.

CrossFit



Dołącz do ekipy CrossFit BYTOM

Zadbaj o Swoją kondycję i zdrowie.

Szeroki wachlarz zajęć pod okiem instruktorów:

Crossfit, endurance, functional fitness, kettlebells, joga, weightlifting, gimnastyka, zajęcia dla dzieci, row race, team wod

Klub czynny:

Pon - Pt.: 6:00 - 22:00, **Sob:** 9:00 - 14:30

Ndz.: 10:00 - 13:30

Adres klubu: 41-902 Bytom, ul. Składowa 2

REKLAMA



**Najsmaczniejsze pieczywo,
najlepsza kawa,
najświeższe informacje.**

„Życie Bytomskie”

w naszej sieci sklepów!

- Miechowice, ul. Daleka 12
- Miechowice, ul. Francuska 60
- Stolarzowice, hala targowa Bytom
- Szombierki, ul. Orzegowska 6
- Dworzec PKP Bytom, pl. Wolskiego 1
 - Bytom, ul. Wrocławska 11
 - Bytom, Rynek
 - Bytom, ul. Łużycka 2a
- Szombierki, ul. Mazurska 3
 - Bytom, pl. Akademicki 7
- Bobrek, ul. Zabrzeńska 134

www.piekarniakwapisz.pl

REKLAMA

Mistrzowie orientacji precyzyjnej

ŚRÓDMIEŚCIE. DWUDNIOWE MISTRZOSTWA ŚLĄSKA W ORIENTACJI PRECYZYJNEJ ODBYŁY SIĘ W BYTOMSKIM PARKU MIEJSKIM. OSOBY Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ RUCHOWĄ RYWALIZOWAŁY NA GÓRZE MIŁOŚCI ORAZ WYSPIE MARZEŃ.

Tomasz Nowak

W tych zawodach najbardziej liczyły się takie zdolności, jak umiejętność dokładnego czytania mapy, posługiwanie się kompasem oraz precyzyjna interpretacja terenu. Rywalizowano w dwóch konkurencjach, a w zmaganiach uczestniczyło pół setki osób. W konkurencji o nazwie PreO zawodnicy poruszali się po wyznaczonej trasie, poszukując wyznaczonych punktów kontrolnych i na podstawie posiadanej mapy oraz opisów w postaci piktogramów, udzielali odpowiedzi na kartach startowych. Najlepiej z tymi zadaniami radził sobie Adam Gruca.

Drugiego dnia mistrzostw rozegrano konkurencję o nazwie TempO. Zawodnicy w sześciu stacjach czasowych rozwiązywali zadania na czas, a w każdej ze stacji startujący dostawali 5 map. Z kolei punkty kontrolne znaj-



Uczestnicy zawodów rywalizowali w parku miejskim

dowały się na wprost zawodnika. Na stacji czasowej zawodnik odpowiadał na zadane pytania, zaś sędzia notował

odpowiedzi i mierzył czas. W tej konkurencji także równych sobie nie miał Adam Gruca. ■

BYTOM.PL

JURMALA

Młodzi tenisiści wciąż na fali

Przed tygodniem podawaliśmy długą listę sukcesów młodych tenisistów ziemnych Górnika Bytom. W ostatnich dniach pojawiły się powody, by ją znacząco wydłużyć.

Utalentowany i mający teraz świetną passę reprezentant bytomskiego klubu, Jan Chłodnicki okazał się najlepszy w singlu podczas turnieju ITF Junior odbywającego się w miejscowości



Maja Nieradzik oraz Kinga Wahl-Maniecka

Jurmala. Chłodnicki, choć był rozstawiony dopiero z numerem 6. po pokonaniu kilku rywali dotarł do finału imprezy. W nim zaś po świetnym meczu pewnie wygrał 6:3, 7:5 z Estończykiem Henrym Inkiem. Ten triumf dał mu mnóstwo radości, czego absolutnie nie ukrywał.

Z kolei nie mniej zdolne deblistki Górnika Maja Nieradzik oraz Kinga Wahl-Maniecka zostały wicemistrzyniami wspomnianego turnieju. W pojedynku rozstrzygającym o triumfie uległy one Duncie Sophii Bergqvist i Norweżce Emilii Korsą 3:6, 4:6. Również i dziewczyny nie kryły zadowolenia z osiągniętego rezultatu. **IGN**

FB GÓRNIK BYTOM

TOMASZÓW MAZOWIECKI

Wielki sukces Karola Pietruszki

Rewelacyjnie spisał się reprezentujący barwy Bytomskiego Sportowego Klubu Sonso Karol Pietruszka podczas Grand Prix w Taekwon-do. Po świetnym występie zdobył tam złoty medal.

Bytomianin startował w prestiżowej konkurencji układów formalnych IV-VI Dan. Jego perfekcyjny występ zachwycił



jurorów i publiczność. Tytuł mistrzowski nie jest pierwszym sukcesem w karierze naszego utalentowanego zawodnika. Niedawno w trakcie Pucharu Polski Seniorów, Juniorów i Adapted wywalczył on srebrny medal i jednocześnie wicemistrzostwo Pucharu Polski w konkurencji indywidualnych układów mistrzowskich kategorii IV - VI Dan.

Nie ma się zatem co dziwić, że po tak udanych zawodach reprezentant Sonso doczekał się powołania do kadry narodowej na Mistrzostwa Europy w Taekwon-do. Przypomnijmy, że między 17 a 21 kwietnia odbędą się one w Lublinie. **TON**

SONSO

To był udany sezon hokejowej Polonii Bytom

BYTOM. ROZMOWA ZE **SŁAWOMIREM BUDZIŃSKIM**, DYREKTOREM SPORTOWYM SEKCJI HOKEJA NA LODZIE BS POLONIA BYTOM



Bytomskie hokeistki po raz 13. wywalczyły mistrzostwo kraju

Jeśli chodzi o rozgrywki ligowe różnych szczebli, to sezon hokejowy mamy w Bytomiu zakończony. Jaki on był?

Oceniając całość muszę przede wszystkim powiedzieć, że jestem zadowolony ze stabilizacji poziomu sportowego drużyny Polonii, poczynając od grup najmłodszych, aż po seniorskie. Ta pierwsza brała udział w nieoficjalnych Mistrzostwach Polski u14 i wywalczyła wicemistrzostwo. Juniorzy młodsi zakwalifikowali się do finałów Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży i uplasowali się na czwartej pozycji, a więc byli o krok od medalu. Zespół występujący w Centralnej Lidze Juniorów zakończył sezon ze srebrem. Świetnie wypadły też nasze flagowe ekipy seniorskie. Panowie grający w MHL mają tytuł wicemistrzów, a panie po raz trzynasty, co jest absolutnym fenomenem były nie pokonane i pewnie zdobyły mistrzostwo kraju.

W przypadku hokeistów medal ma chyba słodko-gorzki smak. Jest srebro, ale przecież w sezonie zasadniczym Polonia była najlepsza i wszyscy czekaliśmy na potwierdzenie tego w fazie play-off. Czemu zatem nie wyszło?

Z punktu widzenia kibica można pewnie powiedzieć, że nie wyszło jak miało, ale nie da się porówny-

wać spotkań rozgrywanych w sezonie zasadniczym z tymi, które toczą się już bezpośrednio o medale. To zupełnie inny świat. Poza tym wielu naszych kluczowych zawodników w play-off, a już zwłaszcza w trakcie finałowych starć z Naprzodem Janów borykało się z kontuzjami i trener nie mógł na nich liczyć w stu procentach. Do tego doszły wykluczenia będące następstwem kary meczu.

Ale przyzna pan, że nasi hokeiści na każdym etapie play-off mocno się męczyli i musieli grać po trzy mecze, by awansować. Nie szło to gładko.

To prawda, lecz pamiętajmy, że na tym etapie rywalizowało osiem najlepszych zespołów w lidze, każdy miał swoje ambicje i wspinał się na wyżyny możliwości, bo każdy mecz był o wszystko. Nie zapominajmy też, że nasi rywale z MHL mający swoje zespoły również w ekstraklidze hokejowej mogli sięgać po bardziej renomowanych zawodników, co było dla nich wielkim wzmocnieniem.

Polonia miała w MHL dwie ekipy. Ta druga, występująca pod szyldem SMS Bytom zakończyła ligę na ostatnim miejscu i non stop dostawała tęgę baty. Przeciwnicy regularnie strzelali naszym kilkanaście goli.

Pojawiły się liczne opinie, wedle których wystawianie takiej drużyny nie miało sensu. Co pan na to?

- Te opinie docierały do mnie, bo to była moja drużyna, ja byłem jej trenerem, ja też chciałem ją zgłosić do MHL. Z perspektywy czasu uważam, że była to dobra decyzja. Ci chłopcy, którzy jeszcze rok temu byli juniorami młodszymi, mieli możliwość rozegrania 28 spotkań na poziomie I ligi. Zdobyli dzięki temu ogromne doświadczenie, sporo się nauczyli i przeżyli, a w konsekwencji udanie uczestniczyli w mistrzostwach Polski CLJ. Gra w MHL, nawet wiążąca się z nierzadko bolesnymi porażkami będzie nadal procentowała.

Czy w przyszłym sezonie zgłosimy ponownie tych hokeistów jako SMS?

W tej kwestii najwięcej zależy od regulaminu rozgrywek. Jeśli będziemy mieli odpowiednio dużo hokeistów, to na pewno ich zgłosimy.

Czy Mariusz Puzio pozostanie trenerem naszej drużyny?

Na tym etapie to trudne pytanie, nie odpowiem na nie. Na pewno trener Puzio ma odpowiednie kwalifikacje ku temu, by prowadzić naszych chłopców.

To pomówmy o paniach. One znowu nie miały sobie równych. Czy w nowym sezonie idziemy po czternasty tytuł?

Bez wątpienia tak. Zespół nie jest wypalony, wciąż jest głód sukcesu i to zarówno u tych zawodniczek, które wielokrotnie sięgały po złoto, jak i u tych mniej doświadczonych. Zresztą te pierwsze są jak wino: im starsze, tym lepsze.

Czy podział trenerskich ról będzie taki sam, jak w ostatnim sezonie: Dariusz Jędrzejczyk na czas sezonu zasadniczego, a Andrzej Secemski na play-off?

Za wcześniej, bym udzielił konkretnej odpowiedzi. Tu wiele zależy od tego, jak będzie to wszystko wyglądało. Jeśli zespół Tauron Metropolia Silesia, którego trzon stanowią bytomskie hokeistki znowu weźmie udział w rozgrywkach Europejskiej Ligi Hokeja Kobiet, to my będziemy w lidze stawiali na młodsze zawodniczki. Te najlepsze dołączą na decydujące mecze. Czy tak jak ostatnio z pierwszego miejsca niezależnie od wyniku - tego też nie wiemy na tym etapie.

Będą jakieś rozszady kadrowe wśród pań?

Na pewno żadna zawodniczka nie odejdzie z Polonii, to raczej do nas chcą dołączać. Ale my mamy przecież świetne zaplecze oparte na reprezen-

tantkach szkoły mistrzostwa sportowego. Mamy skąd czerpać talenty.

Sporo będzie działa się w kwietniu na naszym lodowisku.

Rzeczywiście, mamy wiele ciekawych wydarzeń. Od 4 do 7 kwietnia czekają nas Mistrzostwa Polski Amatorów. Rywalizować będzie 16 ekip z całej Polski, a wśród nich ADH Polonia Bytom. Z kolei od 11 do 13 kwietnia mamy zaplanowane Mistrzostwa Polski Oldbojów, też wystawiamy swój zespół. Na lodzie zobaczymy wielu znanych w przeszłości zawodników. Zagrają między Błażej Salamon, Dariusz Jędrzejczyk, Adam Goliński, Mariusz Radziszewski. Zbigniew Szydłowski, Robert Mandla, czy Andrzej Banaszcak. Czekają nas zatem spore emocje, wstęp na te dwie imprezy jest darmowy. I wreszcie 18 i 19 kwietnia u nas będzie można podziwiać reprezentację Polski, która w meczach kontrolnych przed mistrzostwami świata zmierzy się ze Słowenią.

Co potem?

Pod koniec kwietnia zaczniemy rozmrażać lód, tafla wróci gdzieś z początkiem sierpnia. Chyba że zapadnie decyzja, że gramy w THL. Wtedy lód będzie potrzebny wcześniej.

Rozmawiał: **TOMASZ NOWAK**

Młodzi dzudocy Czarnych zgarnęli worek medali

OPOLE. REWELACYJNIE SPISAŁA SIĘ PODCZAS MISTRZOSTW POLSKI JUNIORÓW W DZUDO EKIPA CZARNYCH BYTOM. NASI SIĘGNĘLI PO OSIEM MEDALI INDYWIDUALNYCH I ZDECYDOWANIE TRIUMFOWALI W KLASYFIKACJI ZESPOŁOWEJ.

Tomasz Nowak

Zawody zgromadziły najlepszych młodych dzudoków z całej Polski. Widzowie oglądali bardzo interesujące pojedynki na tatami, wiele pojedynków stało na wysokim poziomie. Często działało się tak za sprawą bardzo dobrze dysponowanych i przygotowanych do mistrzostw bytomian.

Ta ich postawa przełożyła się na wyniki końcowe. Na najwyższym stopniu podium stawały i złote medale zapewniły sobie Daniela Badura, Julia Bulanda oraz Oliwia Kożuch. To w ogóle były mistrzostwa pod znakiem naszych zawodniczek, bo z tytułami wicemistrzowskimi wróciły z nich Magdalena Głubiak oraz Kinga Chmielewska. Zaś brązowe krążki przypadły w udziale Wiktorii Ślęzak, Wiktorii Baron, a także Kamilowi Michnie. Warto zaznaczyć, że reprezentanci Czarnych stoczyli dwa „bratobójcze” pojedynki w bloku finałowym: w walce o brązowy medal w kat. -66 kg oraz w finale kat. -57kg.



Ekipa Czarnych Bytom zdominowała opolska imprezę

Poza medalami mieliśmy też sporo miejsc punktowanych. Mateusz Fityka, Mikołaj Kaczorek,

a także Magdalena Rozenbaum zajęli 5. miejsca, zaś Igor Pawlik, Paweł Stecki oraz Bartosz Dembski 7. Nic

więc dziwnego, że w klasyfikacji drużynowej nasz klub uplasował się na samym szczycie. Inne kluby pozo-

stały daleko w tyle. Mistrzów do startu w Opolu przygotował trener Krzysztof Gadacz. ■

SZOMBIERKI

Przyjadą do nas najlepsi karatecy

W najbliższą niedzielę, 7 kwietnia w Hali Na Skarpie odbędzie się turniej Silesia Cup, czyli XV Otwarty Międzynarodowy Puchar Województwa Śląskiego w Karate Tradycyjnym.

Interesująco zapowiadającą się imprezę podobnie jak w latach poprzednich organizuje MUKS Ippon Bytom prowadzony przez Janusza Sowę. Przypomnijmy, że trenują w nim jedni z najlepszych i najbardziej utytułowanych zawodników tej dyscypliny na świecie z Michałem Sową i Marią Wysogład na czele.

Silesia Cup to duże, międzynarodowe zawody o dobrej renomie. Co

roku uczestniczy w nich kilkuset utalentowanych i gwarantujących wysoki poziom zawodników z Polski, Czech, Ukrainy i wielu innych krajów. W tym roku nie będzie inaczej. Organizatorzy spodziewają się około 800 zawodników. Nie zabraknie wielu medalistów mistrzostw Europy i świata. Szykują się zatem wielkie emocje i widowiskowe prezentacje. Wstęp na imprezę jest darmowy. Warto przyjść i zobaczyć karateków w akcji na żywo.

Jako jedna z największych imprez odbywających się pod patronatem Polskiego Związku Karate Tradycyjnego Silesia Cup jest również turniejem rankingowym. Oznacza to, że zawodnicy z kategorii kadet-senior za start i uzyskane lokaty otrzymają punkty, które będą kluczowe przy wyłanianiu reprezentacji Polski na najważniejsze zawody. Jest zatem o co się starać. **IZO**

KATOWICE

Wygrali, jak na lidera przystało

Zgodnie z przewidywaniami koszykarze Polonii Bytom pewnie ograli na wyjeździe KS 27 Katowice w pierwszym meczu fazy play-off. Rewanż w Bytomiu 3 kwietnia.

Podopieczni trenera Mariusza Bacika są zdecydowanymi faworytami tego starcia. Wszak oni skończyli rundę zasadniczą w grupie C II ligi na pierwszym miejscu, natomiast katowiczanie na ósmym. Tę różnicę było wyraźnie widać podczas zorganizowanego w minioną środę spotkania. Nasi zwyciężyli 94:66 (18:22, 14:32, 16:22, 18:18).

Gospodarze postawili się tylko w pierwszej i czwartej kwarcie, ale w tej ostatniej tylko dlatego, że Polonia będąc pewna swego już nieco odpuściła. W kwartach drugiej i trzeciej bytomianie jak to mają w zwyczaju przyspieszyli grę i odskoczyli katowiczantom na ponad 20 punktów. Tej przewagi nie mogli już roztrwonić.

Wszyscy z bytomskiej meczowej dziesiątki pojawili się na parkiecie i zapunktowali, a połowa zawodników zanotowała dwucyfrową zdobycz. Uropek poszczególnych koszykarzy niebiesko-czerwonych prezentował się nastę-



Trener Mariusz Bacik ma posłuch u swoich podopiecznych

pująco: Górecki 15, Wróbel 12, Giżyński 11, Krawiec 11, Piechowicz 10, Bogdanowicz 9, Lewiński 8, Nawrot 8, Wąsowicz 7, Soński 3.

Rewanż w ramach I rundy, który wydaje się jedynie formalnością odbędzie się 3 kwietnia w szombierskiej Hali Na Skarpie. Początek o godzinie 18. **TON**



SPONSOR PLUS

www.sponsorplus.pl

Sp. z o.o.

Czarni Bytom
partnerem stron
sportowych
w **Życiu Bytomskim**

3

okręg

PRIORYTETY

1. Budowa chodników wzdłuż ulic: Żołnierskiej, Gombrowicza, Suchogórskiej i Strzelców Bytomskich do granicy z Tarnowskimi Górami;

2. Przebudowa i budowa ulic: Tysiąclecia, Wiejskiej, 9 Maja, Chmielewskiej;

3. Utworzenie żłobka na osiedlu Ziętka;

4. Rozszerzenie oferty zajęć rekreacyjnych dla seniorów;

5. Budowa centrum przesiadkowego w Stroszku, dróg rowerowych do Śródmieścia i Tarnowskich Gór oraz stacji roweru miejskiego.



nr 1

Michał Bieda
39 lat



nr 2

Iwona Pakosz
47 lat



nr 4

Maria Żyła
66 lat



nr 5

Tymoteusz Jabłoński
28 lat



nr 6

Katarzyna Galińska
33 lata



nr 7

Krzysztof Niewiadomski
46 lat



4

okręg

PRIORYTETY

1. Dalsza rewitalizacja kamienic i podwórek oraz terenów po KWK Rozbark;

2. Utworzenie nowego przedszkola i żłobka przy ul. Smolenia;

3. Remont nawierzchni ulic i chodników, m.in. ul. Kilara;

4. Rozbudowa Bytomskiego Centrum Kultury w celu wzmocnienia oferty kulturalnej instytucji;

5. Budowa dróg rowerowych oraz stacji roweru miejskiego.



nr 1

Magdalena Kołoch
37 lat



nr 2

Mariusz Wołosz
47 lat



nr 3

Grzegorz Nowak
53 lata



nr 4

Aleksandra Piasecka
45 lat



nr 5

Marek Tylikowski
23 lata



nr 6

Izabela Kozak
45 lat



nr 7

Paweł Winiarski
49 lat

5

okręg

PRIORYTETY

1. Przebudowa i zazielenienie Rynku;

2. Budowa dworca autobusowego w Śródmieściu wraz ze ścieżkami rowerowymi i stacjami roweru miejskiego;

3. Dalsza rewitalizacja kamienic i podwórek;

4. Przebudowa kanalizacji i nawierzchni ul. Piłsudskiego wraz z budową zbiornika retencyjnego pod pl. Sobieskiego;

5. Rozbudowa obiektu sportowego Polonii Bytom przy ul. Piłkarskiej.



nr 1

Joanna Stępień
57 lat



nr 2

Maciej Gajos
41 lat



nr 3

Teresa Polak
54 lata



nr 4

Joanna de Lambert
41 lat



nr 5

Mikołaj Błach
18 lat



nr 6

Paweł Fiałkowski
26 lat



nr 7

Wiesław Kurnik
74 lata

STROSZEK, OS. ZIĘTKA, SUCHA GÓRA, STOLARZOWICE, GÓRNIKI

ŚRÓDMIEŚCIE, ROZBARK, ARKI BOŻKA

ŚRÓDMIEŚCIE

POPIERAMY MARIUSZA WOŁOSZA I JEGO DRUŻYNĘ



Łukasz Goik,
dyrektor Opere Śląskiej

Dla Opere Śląskiej jako Instytucji Samorządu Województwa Śląskiego niezwykle istotna jest lokalna współpraca.

W ostatnich latach mogliśmy liczyć na wsparcie władarzy miasta, co szczególnie ważne było dla Opere podczas remontu – wielkiej przebudowy teatru. Kadencja Prezydenta Mariusza Wołosza to czas rozwoju i skutecznych działań na wielu płaszczyznach, a jedną z nich stanowi kultura. Wspólne działania dają możliwości międzynarodowej kooperacji, co w dzisiejszych czasach jest niezwykle istotne. Kontynuacja dobrej współpracy da nam gwarancję dalszego rozwoju, promowania kultury i jej dziedzictwa, dzięki czemu pozycja miasta umocni się na mapie regionu i kraju.



dr n med. Marek Rudzki,
kierownik Oddziału Chirurgii
Ogólnej i Gastroenterologicznej
Szpitala Specjalistycznego nr 1

Zmiany demograficzne sprawiają, że mamy coraz starszych pacjentów. Także w Bytomiu. Starsi pacjenci potrzebują kompleksowej opieki medycznej. Dlatego tak istotne jest wsparcie szpitali powiatowych, które są najbliżej pacjenta. Przez ostatnie lata bardzo ważna dla Szpitala Specjalistycznego nr 1 była dobra współpraca zarządu miasta i radnych Rady Miejskiej – dzięki czemu szpital mógł korzystać z tak potrzebnego wsparcia finansowego samorządu. Prezydent Mariusz Wołosz doskonale zna problemy służby zdrowia, ponieważ przez lata był dyrektorem szpitala powiatowego. To nie tylko urzędnik czy polityk, ale osoba, z którą można spotkać się, porozmawiać i poszukać rozwiązań bieżących problemów naszego szpitala.



Borys Budka,
Minister Aktywów Państwowych,
wiceprzewodniczący Platformy
Obywatelskiej

Mariusz Wołosz pozytywnie odmienił miasto i cieszy się ogromną sympatią i poparciem mieszkańców Bytomia. Bytom wraca do gry i trzeba utrzymać tempo zmian w mieście. To prezydent, który gwarantuje dalsze wsparcie miejskich inwestycji ze środków unijnych i rządowych.



Teresa Brodziak,
prezes Bytomskiego
Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom
i Młodzieży Niepełnosprawnej

Na prezydenta Mariusza Wołosza zawsze możemy liczyć. Dostrzega potrzeby naszych podopiecznych i zawsze wspiera nas w pozyskiwaniu środków na niezbędne remonty naszych budynków i rozwój działalności stowarzyszenia. Angażuje się w inicjatywy na rzecz osób z niepełnosprawnościami. Wkłada w to mnóstwo serca.



Bartosz Pawliczek,
prezes firmy MULTICOMFORT
Sp. z o.o.

Pan prezydent Mariusz Wołosz wspierał nas na etapie budowy naszego nowego zakładu produkcyjnego w Bytomiu. To nie urzędnik, który siedzi w ratuszu – tylko człowiek, z którym można usiąść i porozmawiać. Jest otwarty na szczerą rozmowę. Dobrze zarządza miastem.



Halina Bieda,
senator RP

Z prezydentem Mariuszem Wołoszem współpracujemy od bardzo dawna. Wspólnie pracowaliśmy w bytomskim samorządzie, współdziałaliśmy kiedy byłam radną Sejmiku Województwa Śląskiego i współpracujemy, gdy jestem senatorką. Prezydent Mariusz Wołosz dobrze rządzi naszym miastem i mam nadzieję, że w kolejnych latach dalej będzie mógł działać na rzecz rozwoju Bytomia i jego mieszkańców. Życzę powodzenia!



Małgorzata Wiśniewska-Wilk,
prezes GKS Czarni Bytom

Prezydent Mariusz Wołosz doskonale rozumie rolę sportu w kształtowaniu charakterów młodych ludzi. Sam był sportowcem, więc ma świadomość, że uprawianie sportu nie tylko uczy wytrwałości, systematyczności i zasad fair play, ale pomaga też rozwiązać wiele problemów – także społecznych. A to niezwykle ważny aspekt, szczególnie w Bytomiu. Mariusz Wołosz szanuje wszystkie dyscypliny sportowe i wie, jak istotne w zachęceniu młodych ludzi do prowadzenia zdrowego stylu życia jest budowanie nowoczesnej infrastruktury sportowej i rekreacyjnej.



Tadeusz Nikodemowicz,
legenda hokejowej Polonii Bytom

Duże uznanie dla prezydenta Mariusza Wołosza, że za jego kadencji został wybudowany tak długo oczekiwany obiekt sportowy. To wspaniałe lodowisko, które służy hokeistom i mieszkańcom Bytomia. Mam nadzieję, że nasi hokeiści znajdą się w ekstralidze. Chciałbym dożyć tego momentu.



Leszek Dziub,
dyrektor Firmy Przemysłowo-
Budowlanej Lechbud, prezes
bytomskiej delegatury Regionalnej
Izby Gospodarczej

Przemiana, jaką przeszedł Bytom w ciągu ostatnich pięciu lat pod rządami Mariusza Wołosza jest niesamowita. Widzimy to, co się dzieje w mieście – przebudowę ulic Dworcowej i Piekarskiej, remont zabytkowych kamienic, budowę nowoczesnego lodowiska oraz boiska treningowego i zaplecza sportowego Polonii Bytom. Kiedy spojrzymy na takie ulice, jak: Rycerska, możemy mieć wrażenie, że jesteśmy nie w Bytomiu, a w Wiedniu. Myślę, że ogrom inwestycji budowlanych i przemianę miasta dostrzegają wszyscy – bez względu na poglądy polityczne.



Antoni Wojciechowski,
cechmistrz Cechu Rzemiosł
Różnych i Przedsiębiorczości
w Bytomiu

Bytom jest miastem, w którym rzemiosło jest silne. Bytomski Cech Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości zrzesza ponad 180 zakładów rzemieślniczych. Prezydent Mariusz Wołosz wspiera mikroprzedsiębiorców zrzeszonych w cechu – zachęca do korzystania z ich usług i wspiera szkolnictwo zawodowe. Bierze też udział w ważnych wydarzeniach z życia Cechu – w spotkaniach okolicznościowych, podczas których rozmawiamy o naszych problemach i bolączkach. Jako rzemieślnicy i mieszkańcy dostrzegamy zmiany, jakie w zachodzą w Bytomiu. To zmiany, które zmierzają w dobrym kierunku.



Przemysław Łukasik,
architekt i założyciel Medusagroup

Liczy się Bytom. Liczy się jego historia, ale i jego przyszłość. Wszyscy wiemy, że przyszłości nie buduje się inaczej, jak na fundamentach przeszłości. Choć okoliczności są niełatwe i wyzwania nowe, to zawsze bazą rozwoju miasta jest jego społeczność. Niezależnie od różnic, przekonań i poglądów warto współpracować. Cenię sobie współpracę z ludźmi, którym zależy, którym mogę zaufać i którzy zawsze są zaangażowani. Mariusz Wołosz jest częścią bytomskiej społeczności. Jest otwarty na pomysły i chętnie słucha zdania innych. Jest zaangażowany nie tylko w słuchanie i bezpośredni kontakt z mieszkańcami, ale zaangażowany w rozwijanie naszego miasta. Nie dzieli Bytomia na dzielnice, na górników, piłkarzy czy działkowców. Stara się spajać i angażować w każdy temat, który może przynieść nową szansę naszemu Miastu.